Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 3 zł
Łódź, piątek 5 grudnia 1947 r.
Rok III Nr 333 (883)

To nie boli! — Pielęgniarka obcina Andrzejowi paznokcie.

Kopalnie i Marsylia

dwoma centrami ruchu strajkowego

— Krwawe zajścia na południu Francji

Druga część ustawy antyrobotniczej uchwalona głosami prawicy i blumowców

PARYŻ, 4.12. (PAP). W obecnej chwili na terenie Francji zarysowują się wyraźnie dwa szczególnie **potężne ogniska strajkowe**: jedno na północy w zagłębiu węglowym **Nord i Pas de Calais**, gdzie górnicy opanowali kopalnie, oraz na południu w **Marsylii**, gdzie doszło do zajść między policją a strajkującymi.

W centrum kraju i w Paryżu szeroko zakrojona akcja policyjno-wojskowa utrudnia położenie strajkujących.

W całej Francji dochodzi do licznych incydentów między policją a strajkującymi kolejarzami. Dworce kolejowe niejednokrotnie znajdują się w krótkim czasie bądź pod kontrolą strajkujących, bądź też pod kontrolą policji.

Związek zawodowy urzędników państwowych i samorządowych oraz związek zawodowy pracown. sklepowych omawiają propozycje rządowe. Związki te wypowiedziały się za **strajkiem od piątku** w wypadku, gdyby ustępstwa rządu okazały się niewystarczające.

Okręg północny

W zagłębiu węglowym Nord i Pas de Calais strajkujący górnicy **opanowali z powrotem** wszystkie kopalnie. Akcja policyjno-wojskowa oraz usiłowania łamistrajków zakończyły się całkowitym niepowodzeniem. Jedynie biura administracyjne w Bethune są w dalszym ciągu okupowane przez policję.

Opisując taktykę strajkujących górników „Figaro" podkreśla, że rozporządzają oni **ruchomymi ekipami**, które na samochodach mogą szybko przenosić się z miejsca na miejsce. Ekipy te, zgrupowane w parkach samochodowych, na dany sygnał wyruszają do miejsc specjalnie zagrożonych, skąd usuwają posterunki policji i łamistrajków. Po sprowadzeniu posiłków policji i wojska, pikiety strajkowe są wprawdzie usuwane, ale nikt już nie zgłasza się do pracy.

Robotnicy odmawiają przystąpienia do pracy nawet pod groźbą karabinów.

Marsylia

PARYŻ, 4.12. (PAP). Sytuacja w Marsylii **zaostrza się z godziny na godzinę**. Do miasta wprowadzono liczne oddziały piechoty kolonialnej, które zastąpiły policję. Niektóre fabryki zostały otoczone przez wojsko. Dojścia do koszar broni czołg z działem skierowanym na remizę tramwajową, w której są strajkujący.

Podczas ostatnich starć 30 strajkujących i 50 policjantów odniosło rany. Dokonano przeszło 200 aresztowań.

Na drodze, wiodącej z **St. Antoine** robotnicy zabarykadowali się w fabryce „Soulances", opierając się zwycięsko atakom policyjnym, prowadzonym z użyciem gazów łzawiących.

Mieszkańcy Marsylii solidaryzują się z akcją strajkową. Kupcy odstępują strajkującym towary po zniżonych cenach, lekarze udzielają im bezpłatnych porad, a wieśniacy okolicznych wsi ofiarowują im jarzyny i ziemniaki. Liczni pracodawcy nawiązują kontakt z komitetem strajkowym, wyrażając zgodę na żądania strajkujących. Personel więzienia w **Beaumettes** przystąpił do strajku na znak protestu przeciwko nieodpowiedniemu traktowaniu zatrzymanych robotników.

PARYŻ, 4.12. (PAP). Na nocnym posiedzeniu Zgromadzenie Narod. uchwaliło 413 głosami przeciwko 183 projekt drugiej cz. ustawy antystrajkowej. Przyjęty tekst różni się w kilku punktach od pierwotnego tekstu rządowego, jednakże zmiany te w niczym nie osłabiają zasadniczego charakteru ustawy.

Ofensywa gen. Markosa

— 90 km zdobyto w 3-ch dniach

RZYM, 4. 12. (PAP.). — Nadany przez radio komunikat naczelnego dowództwa greckiej armii demokratycznej donosi, że oddziały armii demokratycznej, podlegające dowództwu w Epirze, rozpoczęły ofensywę na szerokim froncie, na północny zachód od Janiny. W ciągu 3 dni **oddziały armii demokratycznej posunęły się o 90 klm. naprzód**, uwalniając kilkadziesiąt wiosek i osiedli.

Po ciężkich walkach zajęte zostało miasto Verzinaki w środkowej Grecji. Nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty w zabitych i rannych i stracił wiele materiału wojennego i zapasy żywności.

Komunikat kwatery głównej opisuje okrucieństwa popełniane przez faszystów greckich na zajętych przez nich terenach.

Trybunały wojskowe skazują na śmierć tysiące niewinnych ludzi. — Przed paroma dniami wydano wyrok na 32 mieszkańców Aten, których jedyną winą było wystosowanie do rządu protestu przeciwko drożyźnie i niedostatecznemu wyżywieniu.

Polacy we Francji

pod opieką konsulatów RP

PARYŻ, 4.12. (PAP). — Polska Agencja Prasowa PAP dowiaduje się, że konsulaty polskie we Francji, w związku z sytuacją, jaka się tam wytworzyła, otrzymały instrukcje wzmożenia opieki konsularnej nad obywatelami polskimi, przebywającymi we Francji.

Katastrofa kolejowa pod Arras

— 20 osób zabitych, 40 rannych

Łamistrajki rozkręcili szyny,

aby nie dupuścić do opanowania dworca przez strajkujących

PARYŻ, 4.12. (PAP). O godzinie 2 min. 35 w nocy z wtorku na środę niedaleko dworca Arras, o 5 km od tego miasta wykoleił się pociąg, idący z Paryża, złożony z 8 wagonów. Katastrofa pociągnęła za sobą ofiary w ludziach. 20 osób zostało zabitych i 40 odniosło rany.

Przyczyną katastrofy było podobno rozkręcenie szyn na odcinku 25 metrów oraz pozostawienie otwartego sygnału przejazdu.

Pośród ofiar katastrofy znajduje się Polak Mieczysław Dąb z Paryża.

W chwili katastrofy dworzec w Arras znajdował się **w ręku policji i bojówek gaullistowskich. Zawiadowca** odcinka Arras inż. Petit kazał rozkręcić szyny, aby „uniemożliwić komunistom ponowne okupowanie dworca".

W pociągu, który uległ katastrofie, znajdowali się strajkujący, którzy pragnęli dostać się na dworzec. Znajdują się oni niewątpliwie wśród ofiar. Na to, że zbrodniarze **nie należeli do personelu kolejowego** wskazuje również fakt, że sygnał przejazdu był otwarty, podczas gdy strajkujący, chcąc powstrzymać ruch, sygnały przejazdu właśnie zamykają.

Sprawa katastrofy kolejowej koło Arras na linii Paryż — Lille stała się przedmiotem gorącej dyskusji po otwarciu posiedzenia parlamentu.

Deputowany komunistyczny Geraudy oświadczył, że katastrofa jest zbrodnią wywołaną świadomie przez faszystów spod znaku t. zw. „niebieskiego planu".

„Niebieski plan", o którym wspomniał mówca, był spiskiem wykrytym przed kilku miesiącami. Stwierdzono wówczas, że w spisek ten zaangażowanych było szereg wybitnych sympatyków prawicy.

PARYŻ, 4.12 (PAP). Pikiety strajkowe przed remizą kolejową Luvisy zostały zaatakowane przez grupy RPF, ściągnięte z sąsiednich miejscowości. Niektórzy z gaullistów byli uzbrojeni w rewolwery.

Strajkujący, którzy odparli atak, wydali w ręce policji 2 zatrzymanych członków RPF. (w)

PARYŻ, 4.12. (PAP). Centralny Komitet Strajkowy ogłosił komunikat, w którym stwierdza, że po wyjaśnieniach, udzielonych przez Związek Zawodowy kolejarzy francuskich nie ulega wątpliwości, iż **katastrofa pod Arras była dziełem sabotażystów - prowokatorów.** Prowokacja ta miała na celu zdyskredytowanie robotników kolejowych i strajkujących we Francji, nawet kosztem istnień ludzkich.

Kres wędrówki

TEL AVIV, 4.12. (API). Na wybrzeżu palestyńskim niedaleko Tel Avivu wylądowało dziś o północy 300 emigrantów żydowskich, przełamując w ten sposób po raz pierwszy od dłuższego czasu blokadę stosowaną przez Anglików.

Statek emigrantów zdołał zmylić czujność marynarki brytyjskiej i przy pomocy członków organizacji Haganah zbliżyć się do brzegu.

Demonstracje

studenckie w Kairze

LONDYN, 4.12. (PAP). Agencja Reutera donosi, że studenci w Kairze urządzili demonstracje przeciwko decyzji ONZ w sprawie Palestyny i usiłowali zdobyć szturmem uniwersytet amerykański. Policja egipska użyła broni palnej przeciwko demonstrantom, raniąc kilku z nich. Studenci rozproszyli się, lecz po godzinie zebrali się ponownie i podpalili 2 wagony tramwajowe przed uniwersytetem.

Sekretarz generalny Ligi Arabskiej, Abddul Rahman Azzam Pasza wydał odezwę stwierdzającą, że otwarte zostały w całym Egipcie biura werbunkowe do armii arabskiej, mającej walczyć o „wolność" Palestyny.

Amerykański asfalt

górnikom sycylijskim odbiera chleb

RZYM, 4.12. (PAP). We Włoszech południowych trwają w dalszym ciągu demonstracje protestacyjne przeciwko popieraniu przez władze elementów profaszystowskich. W czasie strajku generalnego w **Catanzaro** został zajęty klub ziemiański i przekształcony na lokal Izby Pracy.

W prowincji Messyna górnicy proklamowali strajk generalny. W **Ravanusa** na Sycylii robotnicy zajęli gmach zarządu miejskiego, usuwając urzędników profaszystowskich.

Komitet obywatelski w **Mediolanie** ogłosił deklarację, wyrażającą uznanie dla wojska i policji za to, że odmówiły wzięcia udziału we wprowadzeniu w życie stanu wyjątkowego.

RZYM, 4.12. (API). Robotnicy kopalni asfaltu w Raguzie na Sycylii przystąpili do strajku na znak protestu przeciwko masowym redukcjom, stosowanym przez właścicieli kopalń.

Strajkujący robotnicy próbowali włamać się do składów, zawierających znaczne ilości asfaltu importowanego ze St. Zjednoczonych. Robotnicy rozpędzeni zostali przez policję i ruszyli w wielkim pochodzie do prefektury, gdzie zorganizowano demonstracje.

Jeden z przywódców związkowych **Fetarappa** domagał się zaprzestania importu z Ameryki, który sprowadza bezrobocie w klasie robotniczej i głód na cały kraj.

Prefekt miasta oświadczył delegacji strajkujących, że problem kopalń asfaltu zbadany zostanie wkrótce przez ministra przemysłu, który specjalnie w tym celu przybędzie do Palermo.

Aż wierzyć się nie chce

Anglicy pragną być kondotierami

LONDYN, 4.12. (PAP). „Daily Express" twierdzi, że setki b. Kombatantów brytyjskich pragnie zaciągnąć się ochotniczo do armii arabskiej.

Od chwili ogłoszenia decyzji w sprawie podziału Palestyny do biura Arabskiej Misji Politycznej w Londynie napływają rzekomo brytyjscy piloci, oficerowie marynarki i różnego rodzaju specjaliści wojskowi, jak również b. Komandosi.

Szef tej misji, Izzedeen **Shawa** jest chwilowo nie obecny w Londynie, ma jednak powrócić za kilka dni ze Środkowego Wschodu, przywożąc instrukcje w sprawie warunków angażowania ochotników cudzoziemskich.

Niektórzy amatorzy służby w szeregach armii arabskiej oświadczają, że gotowi są sami zapłacić za podróż aż do Palestyny.

Trudno przypuścić, aby zgłoszenia żołnierzy brytyjskich wpłynęło jedynie z chęci doznania awanturniczych przygód. Należy przypuszczać, że rząd brytyjski, który za pośrednictwem swego przedstawiciela w ONZ zapewnia o swej obojętności w sprawie Palestyny, zgadza się na tego rodzaju zaciągi, a nawet je inspiruje.

Bójka posłów

w parlamencie włoskim

RZYM, 4.12. (API). Do gwałtownych incydentów doszło wczoraj na posiedzeniu zgromadzenia konstytucyjnego z okazji przyjęcia ostatniego artykułu nowej konstytucji włoskiej. Artykuł ten głosi, że ustrój państwa włoskiego **nie może być przedmiotem rewizji konstytucyjnej.**

Jeden z posłów monarchistycznych, **Benedettini**, wszedł na mównicę wołając: „My chcemy króla". Wtórowali mu inni deputowani monarchistyczni. Wywołało to gwałtowną reakcję ze strony komunistów. Po krótkiej wymianie zdań doszło do rękoczynów.

Przewodniczący zgromadzenia Terracini, musiał rozdzielić walczących posłów. Po tych incydentach nastąpiło głosowanie, w którym wspomniany artykuł konstytucji włoskiej **przyjęty został 279 głosami przeciwko 77.**

Prowokacje degaullistów

Zwolennicy de Gaulle'a wobec zdecydowanej postawy mas pracujących i sympatii, jaką naród francuski okazuje broniącym swych praw robotnikom, usiłują przy pomocy insynuacji i prowokacji utrudnić ich walkę. Degaulliści szerzą kłamliwe wiadomości, jakoby strajkujący dopuszczali się aktów sabotażu i występowali przeciwko bezpieczeństwu obywateli. Bojówki degaullowskie nie tylko prowokują bójki, lecz przy pomocy swych zwolenników rozkręcają szyny, powodując katastrofy kolejowe.

5 grudzień – dzień Konstytucji ZSRR

— Równouprawnienie

niezależne od narodowości i rasy

W konstytucji państwowej Związku Radzieckiego odróżnić należy trzy okresy. Pierwszy: od rewolucji październikowej 1917 roku do 1922 roku, gdy dawne imperium rosyjskie przedstawiało konfederację czyli związek państw sowieckich. Okres drugi, gdy ten luźny związek państw zmieniono w silnie zespolone państwo związkowe i objęto wszystkie republiki sowieckie bez zasadniczej zmiany ich wewnętrznej struktury — nowo powstałą wspólną państwowością Związku Socjalistycznych Sowieckich Republik. Trzeci okres od grudnia 1936 r., od wejścia w życie obowiązującej (stalinowskiej) konstytucji ZSRR.

Projekt nowej konstytucji w 1935 roku został podany publicznej dyskusji. Ogłoszono go w 38 milionach egzemplarzy gazet radzieckich i w oddzielnych broszurach w 240 milionach egzemplarzy. Omawiano go po fabrykach, wsiach, w wojsku, na zebraniach. Wpłynęło do niego od obywateli Związku 94.000 poprawek i uzupełnień. Szereg ich, i to w istotnych punktach, zostało uwzględnionych (w pierwotnym projekcie nie było gwarancji prawa dziedziczenia — art. 10, nie było równej liczby członków obu Rad i innych).

Na plan pierwszy wysunięto w konstytucji ustrój społeczny. On bowiem jest podstawą odrębności między państwem radzieckim, a państwem demokracji mieszczańskich.

Własność socjalistyczna obejmuje narzędzia i środki produkcji. Nie obejmuje więc tego, co nie jest narzędziem lub środkiem produkcji, czego prywatną własność i prawo dziedziczenia gwarantuje obywatelom art. 10 Konstytucji.

Zasada równości wobec prawa nie była, aż do konstytucji stalinowskiej uznawaną w ustroju radzieckim. Osoby związane z reżimem carskim lub z kapitalistycznymi formami gospodarki nie miały praw politycznych, nie były dopuszczane do służby wojskowej, były gorzej traktowane przy przyjmowaniu do szkół, do służby państwowej. Konstytucja stalinowska zaś deklaruje, że „równouprawnienie obywateli niezależnie od ich narodowości i rasy, we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, państwowego, kulturalnego i społeczno - politycznego jest niewzruszonym prawem".

Artykuł 136 konstytucji deklaruje równość praw wyborczych. Uznaje się za karalne nierówne (gorsze, lub uprzywilejowane) traktowanie obywateli

Prawo stowarzyszania się jest ujęte szeroko. Partia komunistyczna potraktowana jest jako jedno ze stowarzyszeń, ale szczególniejszego rodzaju i o szczególnych funkcjach. Nie ma ona monopolu działania politycznego. Czynnikiem politycznie działającym są także „bezpartyjni", zasiadający we wszystkich wybieralnych organach. Partia nie ma monopolu zgłaszania kandydatów do tych organów. Prawo to przysługuje na równi „organizacjom społecznym i stowarzyszeniom ludzi pracy: Związkom Zawodowym, spółdzielniom, organizacjom młodzieży, stowarzyszeniom kulturalnym". (rat. 131).

Podstawą polityczną ZSRR stanowią Rady Delegatów Ludu Pracującego, oparte na powszechnym, równym i bezpośrednim prawie wyborczym i tajnym głosowaniu.

Kontrola organów wybieralnych nad wszystkimi organami administracyjnymi i kontrola wyborców nad wszelkimi organami wybieralnymi wydają się zasadniczą cechą radzieckiej konstrukcji władz państwowych. Naczelnym organem Związku i naczelnymi organami republik związkowych są „Rady Najwyższe". Tu i tam organ, pochodzący z czteroprzymiotnikowych wyborów, wybierany jest na 4 lata.

Organem centralnym w zakresie planowania gospodarczego jest Państwowa Komisja Planu (Gosplan).

Organa wymiaru sprawiedliwości wyodrębnione są z administracji. Sędziowie są niezawiśli i podlegają tylko prawu. Sądy ludowe najniższej instancji wybierane są przez obywateli na przeciąg lat 3. Sądy krajowe i obwodowe itd. wybierane są przez Rady Delegatów ludu pracującego na lat 5. Tak samo Sądy Najwyższe.

Plan roczny w 11 miesięcy

(jk.) Codziennie napływają informacje o przedterminowym wykonaniu rocznego planu produkcji przez poszczególne fabryki, a nawet całe gałęzie przemysłu.

Ponieważ mamy dopiero początek grudnia oznacza to, że wykonały one w 11 miesięcy lub nawet w czasie krótszym pracę, planowaną na 12 miesięcy. W dużym stopniu przyczyniła się do tak pomyślnych wyników lepsza organizacja pracy oraz współzawodnictwo i „wyścigi pracy".

Poniżej podajemy relacje z 2 ostatnich dni.

*

Do 3 bm. 5 kopalń polskiego przemysłu węglowego wykonało w całości roczny plan wydobycia węgla.

Są to kopalnie: „Wirek" w Kochłowicach, która wykonała plan w dniu 22 listopada, „Nowa Ruda" na Dolnym Śląsku — 25 listopada, „Wanda-Lech" w Nowym Bytomiu — 29 listopada, „Radzionków" w Radzionkowie — 1 grudnia i „Analuzja" w Brzozowicach-Kamieniu — 2 grudnia br.

*

Jeśli chodzi o wyniki ogólne górnictwa węglowego, to do chwili obecnej kopalnie polskie przekroczyły roczny plan państwowy w ciągu 11 miesięcy roku bież., dając 1.052.000 ton węgla ponad plan.

Centralny Zarząd Przemysłu Elektrotechnicznego zameldował min. przemysłu i handlu min. Mincowi, że w dniu 1 grudnia br. roczny plan produkcji przemysłu elektrotechnicznego przekroczony został w 106 proc. według ilości wagi oraz w 112 proc według wartości, według cen z 1937 r.

*

W dniu 29 listopada cementownia „Górka" w Trzebini wypełniła roczny plan produkcji. Cementownia wyprodukowała 111.100 ton cementu.

Drugi dzień procesu Lipińskiego i towarzyszy

W ogniu pytań prokuratora

Stara praktyka „dwójkarzy" w wywiadzie WIN-u

— Bojkotując referendum Lipiński chciał „przejść do historii"

W drugim dniu przewodu sądowego kontynuował swe zeznania oskarżony **Kwieciński**.

Na zapytanie przewodniczącego, jak przedstawiała się akcja zbrojna WIN, Kwieciński wyjaśnia:

„Koncepcja „samoobrony" i koncepcja, zapoczątkowana przez organizację „NIE" skierowała wielu ludzi na drogę zbrodni. Pozostawienie wielu oddziałów zbrojnych, zwłaszcza w lubelskim i białostockim, oddziałów likwidacyjnych i specjalnych, było również powodem trwania akcji zbrojnej". Przy komendach okręgowych w Lublinie i Białymstoku były oddziały zbrojne dla usuwania ludzi szkodliwych. Były wypadki mordów, o których meldowali dowódcy okręgów.

Następne pytanie dotyczy propagandy WIN. Kwieciński wyjaśnia szczegółowo strukturę i zadania aparatu propagandowego, podając dziesiątki nazwisk, którzy zajmowali stanowiska w aparacie propadandy. Kierownikiem propagandy był osk. **Obarski**.

Skąd dolary?

Obszar centralny wydawał dwa pisma nielegalne. Materiały do tych pism czerpano z biuletynów wewnętrznych i raportów „Stoczni". Wykorzystywaliśmy również fałszywe dokumenty, otrzymywane z komendy głównej — dodaje Kwieciński. Obciąża on szczególnie współoskarżoną **Sosnkowską**, jako tę, która otrzymywała i przekazywała cała pocztą dla wydziału propagandy.

Przew.: „Skąd WIN czerpał środki finansowe?"

Osk.: „W roku 1945 dysponowałem sumą około 10.000 dolarów, w roku 1946 — sumą 10.200 dolarów.

Osk.: Kwieciński twierdzi, że nie wie, skąd pochodziły te pieniądze i że dopiero w więzieniu, w rozmowach z aresztowanym, które udało mu się przeprowadzić wbrew regulaminowi, dowiedział się, że praca jego aparatu wymieniana była za granicą na złoto.

Kwieciński przechodzi do przedstawienia sieci wywiadu, jego zakresu oraz treści zbieranych informacji. Oskarżony zeznaje z dużą znajomością rzeczy, ponieważ był w ciągu 1945 roku kierownikiem wydziału informacji i wywiadu. Kwieciński i tu podaje dziesiątki nazwisk, informując szczegółowo o strukturze i działalności wywiadu.

Wywiad

Okazuje się, że w ramach wydziału wywiadowczego istniał oddział polityczny, policyjny, administracyjny i gospodarczy. Wydział interesował się stosunkami politycznymi, stanem służby bezpieczeństwa, praca aparatu administracyjnego i życiem gospodarczym. Wydział prowadził również kartotekę zawierająca dane personalne osób „rozpracowywanych".

Kiedy osk. Kwieciński objął stanowisko komendanta obszaru centralnego, kierowniczki wydziału wywiadowczego stała się Sosnowska.

Zespół organizacyjny i techniczny osk. Sosnowska zorganizowała sobie sama, osobiście kierowała również oddziałem politycznym. Od kwietnia 1046 r. „Stocznia" pod kierownictwem Sosnowskiej opracowywała również ściślejsze raporty, które były zaopatrywane w dokumenty. Materiał wywiadowczy przesyłała gen. **Kopańskiemu** do Londynu.

Przew.: A wywiad wojskowy?

Osk.: WIN przekazywał do 6 oddziałów sztabu w Londynie do gen. Kopańskiego wszystkie swoje materiały.

Kwieciński opowiada o jednym z kurierów wysłanych do Londynu, niejakim **Struziewiczu** oraz o Stefanie Rybickim. Wiadomość o tym, że Rybicki dojechał na miejsce, miała być podana w audycji radia francuskiego. Z Londynu przychodziły regularnie instrukcje. Szczegółowo o wywiadzie wojskowym Kwieciński zeznawać będzie na rozprawie niejawnej.

Kwieciński podaje następnie kilka faktów i wyjaśnia niektóre okoliczności wydawania „wyroku" i zamordowania żony „Mścisława" — Ireny **Liniarskiej**. „Wyrok" ten uważał za prawny i mogący być wykonanym, chociaż — jak spieszy obecnie wyjaśnić Sądowi — moralnie za niego nie odpowiada.

...zastrzeżenia wobec rządu...

Na zakończenie swych wyjaśnień osk. Kwieciński oświadcza: „Mam wiele zastrzeżeń w stosunku do rządu, jego działalności politycznej i zarządzeń, lecz o beznamiętnych mych zeznaniach decyduje co innego. Moje rozmowy w celi więziennej **utwierdziły mnie w przekonaniu, że byliśmy notowani na giełdzie międzynarodowej. Okazuje się, że ci, na których myśmy liczyli, dziś odbudowują Niemcy**. Znaczy to że **popełniliśmy tragiczny błąd.** Moim obowiązkiem jest błąd ten naprawić. Wierzę, że pozostali oskarżeni uczciwie doprowadzą do rozwikłania tego zagadnienia. Nie chce umrzeć jako obcy agent".

Poniatowski, ale ten z sanacji

Z kolei następują pytania prokuratora.

Prok.: Czy oskarżonemu znana jest koncepcja tzw. **„Międzymorza"?**

Osk.: „Międzymorze" jest organizacją, działająca na terenie południowej i wschodniej Europy, obejmująca Jugosławię, Węgry, Czechosłowację, Polskę oraz kilka republik Związku Radzieckiego. Twórca „Międzymorza" jest b. minister **Poniatowski**, zaś celem tej organizacji jest utworzenie federacji państw do walki z Rosją. Organizacja działa na terenie Polski, zaś wydany przez nią program był w moim archiwum. Ośrodki dyspozycyjne tej organizacji znajdują się we Włoszech.

Dalsze pytania prokuratora dotyczą działalności i kontaktów Sosnowskiej, kierowniczki komórki wywiadowczej „Stocznia".

W toku pytań prokurator przechodzi do wyjaśnienia spotkania oskarżonego Kwiecińskiego i Marszewskiego z Rostworowskim, wybierającym się do Londynu na czele delegacji WIN.

Prok.: Gdzie miało miejsce to spotkanie?

Osk.: W Sopocie, w mieszkaniu hr. Jana **Zamojskiego**. Rostworowski pozostawał w kontakcie z Zamojskim i przez niego Marszewski dowiedział się o wyjeździe i celu misji Rostworowskiego.

Następne pytania prokuratora dotycza archiwum WIN.

Prok.: Co miała zawierać w archiwum teczka „O" i jakie osoby miały być do niej wciągane?

Osk.: W myśl instrukcji w kartotece rejestrowano nazwiska osób, które były wymieniane w raportach, a więc członków ugrupowań lewicowych.

W tym miejscu prokurator cytuje fragment instrukcji teczki „O", w myśl której należało wciągać na specjalne karty: pracowników służby bezpieczeństwa na karty z niebieskim prawym górnym rogiem, oficerów KBW, na karty z niebieskim rogiem literami KBW, członków PPR, na karty z rogiem czerwonym, zaś pozostałe osoby na karty białe.

Prok.: „W jakim celu podane były w kartotece adresy wybitnych osobistości oraz wiadomości o projektowanych np. zmianach miejsca zamieszkania?".

„Rozpracowywano..."

Oskarżony niejasno tłumaczy, że w aparacie WIN byli ludzie pracujący uprzednio w kontrwywiadzie, przyzwyczajeni do starego systemu pracy. Informacje o b. dowódcy II armii gen. Karolu **Świerczewskim**, które również znajdowały się w archiwum, zawierały np. wiadomość, że walczył on w Hiszpanii. Oskarżony usprawiedliwia się „skrupulatnością" — archiwisty Wirkowskiego.

Prok.: Czy była dyrektywa „rozpracowania" przez wywiad wybitnych działaczy państwowych?

Osk.: Tak jest.

W dalszej odpowiedzi osk. przyznaje, że od siatki wywiadu żądano rysopisów, adresów, trybu życia, godzin spędzanych na ulicy oraz wymienienia towarzystwa rozpracowywanych przez wywiad osób.

Zapytany przez prokuratora o stosunek WIN do „Trzeciej wojny, Kwieciński wyjaśnia, że z samej koncepcji WIN-u wynikało, że będzie on użyty w razie konfliktu zbrojnego. Opracowana była instrukcja na wypadek tego konfliktu i na wypadek, kiedy wojska anglosaskie znajdą się w Polsce, pod kryptonimem „Chmura i błyskawica". Opracował tę instrukcję osk. **Sędziak**. Wojnę uważano za nieuniknioną.

Prok.: Czy wy czekaliście na wojnę?

Osk.: Tak jest.

Prok.: Jaka była koncepcja Obarskiego w sprawie wyborów?

Osk.: Nie dopuścić do bloku **PPS i PPR**.

Prok.: Kto w komitecie porozumiewawczym był za tym, żeby głosować na PSL?

Osk.: Stronnictwo Narodowe WIN.

Prok.: Czym Lipiński uzasadnił, że on i jego stronnictwo przejdą do historii?

Osk.: Tym, że chciał bojkotu referendum.

Prok.: Czy Lipiński poczynił jakieś kroki dla skłonienia PSL do bojkotu referendum?

Osk.: Posłał memoriał do Mikołajczyka.

Prok.: Czy komitet zapłacił Lipińskiemu za sporządzenie memoriału do ONZ?

Osk.: Lipiński otrzymywał subwencje.

Następne pytania prokuratora dotyczą znowu innej dziedziny.

Prok.: Czy rozkazy wydawane przez oskarżonego, jako komendanta głównego WIN-u były zawsze zgodne z prawdą?

Osk.: Nie.

Prok.: A czy pierwszy rozkaz wydany przez oskarżonego zawierał dane zgodne z prawdą?

Osk.: Nie.

Prokurator odczytuje fragmenty tego rozkazu wydanego 1 stycznia 1947 roku. Kwieciński jako komendant WIN-u podkreślał w nim, że WIN jest organizacją nie związaną z zewnętrznymi ośrodkami dyspozycyjnymi.

Z kolei zaczyna dawać pytania obrona. Obrońca Kwiecińskiego adw. **Puszkowski** wskazuje na sprzeczność między zeznaniami Kwiecińskiego w dniu wczorajszym, w których opowiadając o rozmowie z Cavendishem wspomniał, że nie wierzy w trzecią wojnę, a zeznaniami z drugiego dnia, w których mówił o rachubie na trzecią wojnę.

Oskarżony wyjaśnia że w 1945 roku liczono na trzecią wojnę, a w 1946 już nie.

Następnie zadaje pytania adw **Nowogrodzki**, adw. **Niedzielski** i adw. **Maślanko**.

Ze względów na interes państwa Sąd postanawia dokończyć przesłuchania osk. Kwiecińskiego przy drzwiach zamkniętych, po czym zarządza przerwę do dnia następnego.

Policja paryska pogwałciła autonomię Sorbony

PARYŻ, 2.12. (API). Wczoraj rano policja wtargnęła na teren Uniwersytetu Paryskiego, aby aresztować studenta, Piotra **Voidis**, **członka** uniwersyteckiego związku b. kombatantów za to, że rozdawał ulotki, nawołujące do solidarnej akcji strajkowej. Trzeba było energicznej interwencji studentów, profesorów, komitetu strajkowego oraz rektora uniwersytetu, aby uwolnić Piotra Voidisa.

Związki zawodowe w Łodzi

ożywiają swą działalność

Wczoraj odbyła się w Łodzi wspólna konferencja wszystkich istniejących na terenie miasta zarządów Związków Zawodowych. Przedstawiciele OKZZ omówili uchwały powzięte na ostatnim plenum KCZZ i wezwali delegatów poszczególnych Związków do ich realizacji.

W myśl zaleceń Komisji Centralnej dotychczasowa działalność zarządów związkowych będzie znacznie ożywiona, przy czym będzie ona koordynowana w większym niż dotychczas zakresie przez OKZZ. W najbliższym okresie czasu poszczególne zarządy związków jak również Rady Zakładowe przedstawią dokładny plan pracy Komisji Okręgowej.

Ożywi się też praca związkowa na terenie zakładów pracy. We wszystkich fabrykach i instytucjach w Łodzi mają się odbyć w najbliższych dniach masowe zebrania. Omówiona na nich zostanie obecna sytuacja w kraju oraz położenie związków zawodowych w państwach, gdzie wsteczne czynniki zmierzają do ograniczenia praw klasy pracującej.

Poza sprawozdaniem z plenum KCZZ zwrócono uwagę, że na ogólną ilość 150 świetlic w Łodzi, zaledwie niektóre przejawiają jaką taką" działalność. Pozostałe zaś nie spełniają swej doniosłej roli w życiu robotniczo-zawodowym i dlatego praca ich zostanie zreorganizowana.

Obecny na konferencji przedstawiciel Komisji Specjalnej zapoznał zebranych z dotychczasowym dorobkiem tej instytucji, jak również z pracą Komisji Cennikowej. Już w najbliższej przyszłości na walnych zebraniach w poszczególnych zakładach pracy przedstawiciele Komisji Specjalnej będą zapoznawali bliżej ogół robotników z akcją zwalczania nadużyć, a to celem wprzęgnięcia do tej pracy jak najszerszych rzesz pracujących. (jb.)

Fraszka

Środek „pedagogiczny"

— Znów psa męczyłeś! Mój chłopcze, pamiętaj
— rzekł Jan, bijąc syna — „trza kochać zwier

(C)

Dnia 3 grudnia 1947 r. zmarła nasza najukochańsza siostra
ś. † P.

WANDA WADZYŃSKA

Wyprowadzenie drogich nam zwłok odbędzie się w sobotę, dnia 6 grudnia, o godzinie 14, z domu żałoby przy ul. Targowej 15, na cmentarz Zarzew.

(8385 p)

SIOSTRY, BRAT I BRATOWA.

Częściowa stabilizacja cen

rezultatem współpracy 3 elementów: Komisji Specjalnej, Kontroli Cen i Społeczeństwa

W czasie, gdy po kataklizmie wojennym cały naród stanął do odbudowy zniszczonego kraju, pewne jednostki usiłowały paraliżować rozwój gospodarczy państwa. Pragnąc nie dopuścić do utrudniania odbudowy masy pracujące wysunęły w owym czasie postulat stworzenia specjalnej organizacji, której zadaniem byłoby zwalczanie wszelkiego rodzaju przejawów szkodnictwa gospodarczego. Na wniosek Centralnej Komisji Zw. Zawodowych dekretem z dn. 16 listopada 1945 r. Rząd powołał do życia Komisję Specjalną do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym.

Łódzka Delegatura Komisji Specjalnej w okresie od 7 stycznia 1946 r. do 1 grudnia 1947 r.

ROZPATRZYŁA 8.580 SPRAW,

zatrzymując 1126 osób, które zostały skazane łącznie na 314 lat i 10 miesięcy obozu pracy, 84 sprawy Komisja skierowała do sądów, gdzie zapadły wyroki do 15 lat więzienia.

38.520.346 ZŁ Z TYTUŁU GRZYWIEN

za popełnione nadużycia przekazano Skarbowi Państwa. Ponadto Delegatura zakwestionowała w tym czasie 369 przedmiotów złotych (zegarki i biżuteria) oraz 48,582 jednostki walut zagranicznych, odebrała od nieprawnych posiadaczy szereg fabryk i maszyn, które zostały zwrócone przemysłowi państwowemu, pokaźną ilość bielizny, ubrań, mebli, 108 maszyn do szycia, 17.775 m tkanin, 3.488 kg przędzy, 3.583 kg skóry twardej, 690 sztuk skór miękkich, 14 samochodów, 3 motocykle, oraz wiele radioodbiorników i futer będących mieniem poniemieckim.

W związku z szerzącą się spekulacją i zwyżką cen, która godziła w interesy świata pracy, dekretem z dn. 13 czerwca 1947 r. została powołana do życia Społeczna Komisja Kontroli Cen. Nawiązano ścisłą łączność między obiema komisjami. Praca Społecznej Komisji Kontroli Cen oparta została w pierwszym rzędzie na fabrycznych komitetach do walki z drożyzną i spekulacją.

Od czasu swego powstania do dn. 1 grudnia br. Społeczne Komisje Kontroli Cen w okręgu łódzkim przeprowadziły

412 MASOWYCH AKCJI KONTROLNYCH

przy udziale 4.299 osób. Skontrolowano 3325 punktów sprzedaży, w wyniku wykrytych nadużyć do odpowiedzialności pociągnięto 2655 osób, grzywien nałożono na łączną sumę 44.572.450 zł.

W wyniku intensywnej pracy Komisji Kontroli Cen na rynku łódzkim dała się zauważyć stabilizacja cen, a nawet pewna obniżka niektórych artykułów.

Komisja Specjalna działalności swej

NIE OGRANICZYŁA SIĘ DO WYKRYWANIA NADUŻYĆ

i karania winnych.

W ostatnich dniach października był moment, kiedy na rynku łódzkim zabrakło chleba. Okazało się, iż na stacji stoją nierozładowane wagony z mąką. Na skutek interwencji Komisji Specjalnej w przeciągu jednej godziny wagony zostały podstawione i „Społem" mąkę wyładowało.

W innym wypadku, kiedy drobne kupiectwo skarżyło się, że otrzymują wybrakowany towar, interwencja Delegatury spowodowała, iż kupcy ci otrzymali towar taki, jaki im się według rozdzielnika należał.

Ogólnie można stwierdzić, iż dzięki intensywnej pracy Delegatury Komisji Specjalnej wielkie nadużycia w okręgu łódzkim są coraz rzadsze.

Całkowite zniszczenie podziemia gospodarczego i spekulacji zależy obecnie przede wszystkim od masowego udziału społeczeństwa w tej akcji. **(ibk)**

Czy wiecie że...

Dzięki wysiłkowi funkcjonariuszy Ochrony Skarbowej w Lublinie, zlikwidowano szajkę fałszerzy wyrobów Państw. Monopolu Tytoniowego, zarzucającą rynek fałszywymi papierosami amerykańskimi „Camel" i węgierskimi „Madiar". Szajka swoją siecią obejmowała poza Lublinem i Warszawę, Radom oraz osiedle podwarszawskie Wawer, gdzie zlikwidowano urządzenia produkcyjne i bibułki z fałszowanymi nadrukami.

✻

Na Starym Rynku w Słupsku znajduje się zabytkowy kościół z XIV wieku. Kościół ten w czasie ostatniej wojny został poważnie zniszczony i dziś już w 70 proc. został odbudowany dzięki ofiarności społeczeństwa słupskiego.

✻

Już na początku przyszłego tygodnia znajdzie się w sprzedaży pierwszy powojenny „Rocznik Statystyczny" wydany przez GOS. Rocznik, który ukaże się w nakładzie 100 tys. egzemplarzy, zawierać będzie 200 stron formatu nieco większego, niż przedwojenny „Mały Rocznik Statystyczny". Cena egzemplarza 100 zł (dla instytucji 25 proc. rabatu).

✻

Na Pomorzu Szczecińskim znajduje się obecnie 65 czynnych aptek, które w najbliższym czasie będą przekazywane na własność prywatnym użytkownikom.

KLUB DOBREJ KSIĄŻKI

Szczegóły w nowym 139 numerze „PRZEKROJU"

(4026)

Łodzianie więcej listów piszą, niż otrzymują

Blisko 6,5 miliona przesyłek

przeszło przez pocztę w łódzkim okręgu

Z usług poczty korzystamy wszyscy. Wysyłamy i otrzymujemy listy, paczki i przekazy pieniężne.

Mamy oto dane cyfrowe, ilustrujące ten obrót w październiku rb. W miesiącu tym nadano w Łodzi 2.947.744 listów (w całym województwie 4.171.691), listów wartościowych nadano 873 (3614), paczek 29,981 (59,655), przekazów pieniężnych 22.542 na sumę 96.970.341 zł (w województwie — 51.119 na sumę 182.827.200 zł).

A teraz przejdźmy do przesyłek otrzymanych. W tym samym czasie doręczono w Łodzi 1.409.602 listy (w województwie — 2.266.366), listów wartościowych 208 (1.553), paczek 37.347 (67.516) i przekazów 33.539 na sumę 137.711.717 zł (w województwie — 54.29 na sumę 203.594.970 zł).

Jeżeli obrót pocztowy przeliczymy na głowę jednego mieszkańca, to dowiemy się, że każdy łodzianin wysyła przeciętnie w ciągu miesiąca 5 listów a 2 otrzymuje. Z sum pieniężnych, wysłanych przekazami wypada na głowę mieszkańca 171 zł, a z sum otrzymanych — 243 zł. 1 paczka wysłana z Łodzi wypada przeciętnie na co dziewiętnastego mieszkańca, a nadesłana na co szesnastego.

Ogółem przez pocztę w Okręgu Łódzkim przewinęło się w ciągu miesiąca, nie licząc przekazów pieniężnych, ponad 6.5 miliona przesyłek. **(O.)**

O sprawach budżetowych i opiekuńczych

radzić dziś będzie Kolegium Zarządu Miejskiego

Dziś odbędzie się zebranie Kolegium Zarządu Miejskiego. W porządku dziennym obrad przewidywane jest omówienie preliminarza budżetowego zakładów opiekuńczych i przedsiębiorstw miejskich.

Jest to pierwsza opracowana już część preliminarza budżetowego Zarządu Miejskiego na rok 1948. Preliminarz budżetu administracyjnego oraz wydatków nadzwyczajnych znajduje się jeszcze „w robocie" w Wydziale Finansowym.

Również dzisiaj rozpatrzona będzie sprawa przyznania przez miasto 5 stypendiów im. płk Więckowskiego dla studentów Uniwersytetu Łódzkiego. 2 stypendia będą przyznane słuchaczom Wydziału Humanistycznego, a 3 — Wydziału Lekarskiego. Stypendia wynoszą po 20 tysięcy zł rocznie. Kolegium rozpatrzy również kwestię przyznania szóstego stypendium w tej samej kwocie im. prezesa Wasowskiego.

Jeszcze jedną z ważniejszych spraw na dzisiejszym Kolegium jest kwestia powołania Komisji Opieki Społecznej. Będzie to organ społeczny, działający z ramienia MRN i wpływający na politykę opiekuńczą władz miejskich. Ingerencja czynnika społecznego na odcinku opieki społeczej może dać w przyszłości bardzo dobre rezultaty. **(O.)**

Woźnica – przyjacielem konia

Niestety nie rzadko jesteśmy świadkami bicia i złego traktowania koni przez furmanów. Najczęściej dzieje się to podczas zimy, gdy konie nie mogą uciągnąć wozu po śliskiej powierzchni jezdni.

Ale są i inni furmani, którzy konia otaczają opieką, którzy dbają o zwierzęta. Do takich właśnie należą furmani zatrudnieni w Powszechnej Spółdzielni Spożywców, którzy w liczbie 60 zapisali się do Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. Czy inni furmani pójdą za ich przykładem?

„M-me Butterfly" w „Czytelniku"

W poniedziałek, 8. 12. 1947 r. o godz. 19 odbędzie się w sali „Czytelnika", Piotrkowska 96, występ „Opery na estradzie", w programie 3 - aktowa opera Pucciniego „M-me Butterfly", pod kierownictwem Tadeusza Markowskiego, dyr. opery, z udziałem Gierałtowskiej, Chylińskiej, Stępniowej, Lestana, Romańskiego, Rylskiej i Chodziutka. Libretto czyta Edward Łowicki.

Ceny biletów — normalne zł 200, 180 i 150, dla członków „Czytelnika" i młodzieży zł 100.

Przedsprzedaż w księgarni „Czytelnika", Piotrkowska 96.

Św. Mikołaj u dzieci

Łódzka Rodzina Radiowa urządza przedstawienie w dniu 7 grudnia r.b. o godz. 11 min. 30 w sali Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego Nr. 3 (dawniej L. Geyer) przy ul. Piotrkowskiej 295 pod tyt. „Ś-ty Mikołaj u dzieci", w wykonaniu dzieci, wychowanków Domów Dziecka Łódzkiej Rodziny Radiowej w Zduńskiej - Woli i Konstantynowie.

Dochód przeznaczony jest na akcję opiekuńczą Łódzkiej Rodziny Radiowej.

Odbudowa mostu na Nerze

Odbudowa mostu przez rzekę Ner, na ul. Ciepłej w Rudzie Pabianickiej została ukończona i ruch kołowy przez wspomniany wyżej most otwarty z dopuszczalnym obciążeniem 5 ton.

„Konkurs piękności" gołębi pocztowych

Nie wszyscy wiedzą, że w Łodzi istnieje Okręgowy Związek Hodowców Gołębi Pocztowych i Drobiu.

W celu propagowania hodowli rasowego ptactwa, Związek organizuje w dniach 8 i 9 grudnia w Domu Propagandy przy ul. Piotrkowskiej 262 wystawę drobiu i gołębi. Będą tu również wystawione specjalnie ładne okazy zwierząt futerkowych i psów.

Wystawa będzie otwarta w godz. 9 do 21.

Nominacje profesorów na wyższych uczelniach w Łodzi

Dekretem prezydenta Rzeczypospolitej zostali mianowani:

Na Uniwersytecie Łódzkim w Łodzi:

dr Bolesław **Wilanowski** — profesorem zwyczajnym Historii Prawa na Zachodzie Europy na Wydziale Prawno - Ekonomicznym i

dr Jan **Dembowski** — profesorem zwyczajnym Biologii Eksperymentalnej na Wydziale Matematyczno - Przyrodniczym oraz

na Politechnice Łódzkiej w Łodzi

dr Alicja **Dorabialska** — profesorem zwyczajnym Chemii Fizycznej na Wydziale Chemicznym. **(w)**

Ferie świąteczne na UŁ

Na Uniwersytecie Łódzkim ferie świąteczne rozpoczną się w tym roku 22 grudnia i będą trwały do dnia 6 stycznia 1948 roku włącznie. **(w)**

Pomóżmy im...

Łodzianie nie zapomną o najuboższych

Dochód ze zbiórki odpadków przeznaczony na Pomoc Zimową

Z uznaniem należy powitać inicjatywę Okręgowej Komisji Związków Zawodowych, która w porozumieniu z Zarządem Miejskim, Centrala Odpadków, Milicja, Komitetami Domowymi, dozorcami i Związkiem Harcerstwa Polskiego zorganizowała na terenie Łodzi zbiórkę odpadków z której całkowity dochód zostanie przekazany Komitetowi Pomocy Zimowej.

Akcja zbiórki odpadków będzie trwała przez całą zimę. W każdym domu zostanie wyznaczony punkt, gdzie mieszkańcy będą składali makulaturę, szmaty i butelki. Od 17 do 22 każdego miesiąca odpadki będą zwożone do punktów zbiórki, a stamtąd do składów koncesjonowanych i wreszcie do Centrali Odpadków.

Centrala będzie kupowała odpadki płacąc za 1 kg szmat 10 zł, za 1 kg papieru — 4 zł, a za 1 kg butelek— 2 zł. Pieniądze uzyskane ze sprzedaży OKZZ będzie przekazywała Komitetowi Pomocy Zimowej.

(ibk)

1.500 odlewników łódzkich

święciło dzień swej patronki

Ponad 1500 metalowców - odlewników, zatrudnionych w fabrykach łódzkich obchodziło wczoraj uroczyście dzień swej patronki — św. Barbary.

Po uroczystym nabożeństwie w katedrze odlewnicy udali się do swych zakładów pracy, gdzie odbyły się akademie i zebrania towarzyskie. Poza tym, na zlecenie Ministerstwa Przemysłu, kierownictwa zakładów wypłacały z okazji tradycyjnego święta premie dla odlewników. **(jb.)**

DZIŚ PREMIERA!

EMOCJONUJĄCY FILM PRODUKCJI AMERYKAŃSKIEJ

ZNAK ZORRO

KINO »BAŁTYK« Narutowicza 20. Pocz. godz. 17,30

KINO »WŁÓKNIARZ« Zawadzka 16. Pocz. godz. 17

w rolach głównych:
TYRONE POWER
LINDA DARNELL

REŻYSER: ROUBEN MAMOULIAN.

Wytwórnia: 20 th CENTURY FOX

Własność: MPEA.

Bilety bezpłatne i passe-partout ważne od wtorku 9 grudnia 1947 r. (4134)

Książka - najcenniejszym upominkiem dla żołnierzy

Organizujemy biblioteki i świetlice—„Czytelnik" ofiarował 16 tys. książek na ten cel

Od szeregu lat utarł się w Polsce piękny zwyczaj organizowania w okresie świąt Bożego Narodzenia „gwiazdki" dla żołnierzy. Polegało to dotychczas na zapraszaniu żołnierzy na urządzane przez różne fabryki i instytucje wieczerze wigilijne i opłatki zbiorowe.

W tym roku Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza przystępuje do akcji gwiazdkowej pod nowym hasłem zaspokojenia potrzeb kulturalno - oświatowych żołnierzy. A więc, poza wspólnymi wieczerzami i podarunkami jednostki wojskowe mają otrzymać od społeczeństwa biblioteczki. W poszczególnych jednostkach mają być również zorganizowane świetlice.

Protektorat nad tą akcją w skali ogólnokrajowej objęli prezydent Bierut i premier Cyrankiewicz. Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik" ofiarowała już na ten cel 16 tys. książek. We wszystkich województwach powstają obywatelskie komitety organizacyjne, które zajmą się zebraniem funduszów na zakup większej ilości książek, szafek bibliotecznych oraz na urządzenie świetlic.

Akcja ta na terenie woj. łódzkiego przeprowadzona będzie pod protektoratem wicewojewody Stawińskiego. Z ramienia wojska do komitetu wszedł płk. dypl. Bielecki.

Na apel prezesa Zarządu Okręgowego T. P. Ż., inspektora Sasa, 45 przedstawicieli różnych organizacji łódzkich obiecało współpracę. Zadeklarowano też poważne kwoty. I tak np. Wojewódzka Rada Narodowa przekazała na biblioteczki dla wojska 250 tys. zł. Zgromadzenie Kupców m. Łodzi postanowiło założyć biblioteczkę w szpitalu wojskowym, 20 tys. zł zaś przekazało na akcję świetlicową. Również poważne kwoty zadeklarowały poszczególne zarządy przemysłów oraz cechy rzemieślnicze.

Jakkolwiek zadeklarowane już kwoty składają się na dość poważną sumę, nie wystarcza ona jednak na zakup najniezbędniejszej ilości książek i dostateczne wyposażenie świetlic. W samej tylko Łodzi należałoby zorganizować około 8 świetlic i wiele bibliotek, na to zaś potrzebne są olbrzymie fundusze. Przypuszczać jednak należy, że społeczeństwo łódzkie które już wielokrotnie dało wyraz swego przywiązania do wojska i tym razem nie zawiedzie. Wesprze ono ofiarnie podjętą akcję w miarę możności datkami przyczyni się do wielkiego dzieła — zaopatrzenia wojska w książki, które będą dla żołnierzy nie tylko strawą duchową, lecz i miłym dowodem przywiązania społeczeństwa do armii, stojącej na straży Niepodległej Polski.

J. Gozdawa

Chychła, czy Olejnik?

Przed spotkaniem pięściarskim ŁKS-Gedania

Jesteśmy w przede dniu niezwykle ciekawie zapowiadającego się meczu bokserskiego o drużynowe mistrzostwo Polski. Tym razem na ringu staną dwie silne drużyny: ŁKS i Gedania. Walczyć one będą w następujących składach:

Kamiński — Klein,
Popielaty — Kudłacik,
Marcinkowski — Drążkowski,
Bonikowski — Musiał,
Olejnik — Chychła,
Pisarski — Rajski,
Żylis — Dolewski,
Niewadził — Białkowski.

W składzie ŁKS nie ma tym razem Stasiaka, którego zastąpi Popielaty, który prawdopodobnie wykazał się znacznie lepszą formą na sparringach. Spotkanie jego z Kudłacikiem należeć będzie do ciekawszych pojedynków tego meczu.

Interesująco również zapowiada się walka Kamińskiego z Kleinem. Klein zaliczany jest do rzędu najlepszych bokserów Wybrzeża w wadze muszej. Kamiński na meczu Łódź — Gdańsk, niestety, nie mógł spotkać się z Sowińskim. Tym razem walczyć będzie z Kleinem, który ma na swoim koncie szereg pięknych zwycięstw.

Nareszcie będziemy znów mogli ujrzeć na ringu Marcinkowskiego, który zapewne wykaże, że krótka przerwa nie odbiła się na jego formie i że kuracja nie wpłynęła ujemnie na treningi. Marcinkowski zresztą w dalszym ciągu stanowi wielką niewiadomą. Powinien on mieć nieco więcej zaufania do samego siebie, wierzyć w siłę i skuteczność swego ciosu, wówczas pewniej może liczyć na zwycięstwo.

Bonikowski znajduje się w dobrej formie. Zawodnik ten poprawia się z meczu na mecz. Jest on przede wszystkim dobrym technikiem. Brak mu jeszcze rutyny meczowej i zdecydowania w decydujących momentach ale braki znikną, gdy Bonikowski całkowicie podporządkuje się uwagom Pisarskiego.

Najciekawszą walką będzie rewanżowy pojedynek Olejnika z Chychłą. Warto przypomnieć, że Chychła raz już wygrał z Olejnikiem. Natomiast Olejnik miał przerwę w treningu i nie mógł stanąć do walki w czasie meczu z Gdańskiem. Tym razem pojedynek ten niewątpliwie odbędzie się i rozwiąże się jeszcze jedną tajemnicę bokserską. Olejnik powinien poważnie przygotować się do tej walki, bo chodzi tutaj nie tylko o niego ale przede wszystkim o punkty dla klubu. ŁKS jest przecież mistrzem drużynowym Polski, więc w razie przegranej z Gedanią drużyna łódzka zostanie automatycznie wyeliminowana z dalszych walk o tytuł mistrza Polski.

Wiemy, że Chychła walczy na dystans, a Olejnikowi najbardziej odpowiada walka w zwarciu i z półdystansu. Chychła chociaż nie posiada zbyt silnego ciosu, jest jednak bokserem bardzo niebezpiecznym.

Pisarski nie powinien mieć dużo roboty z Rajskim. Dwa punkty należą się ŁKS. To samo chyba da się powiedzieć o Żylisie. Nie znamy wprawdzie bliżej Dylewskiego, ale wiadomo, że Żylis jest bokserem, który umie wygrywać, jeżeli chodzi o poważne mecze.

W wadze ciężkiej będziemy świadkami rewanżowego spotkania Niewadziła z Białkowskim. Pojedynek ich w Poznaniu zakończył się porażką Białkowskiego. Bokser Gdańska był kontuzjowany. Ranka nad okiem zapewne już zabliźniła się i jeżeli nie odezwie się kontuzja, to i w tej ostatniej wadze mieć będziemy bardzo ciekawą walkę. Niewadził idzie konsekwentnie od zwycięstwa do zwycięstwa. Zdaje on sobie całkowicie sprawę z następstw ewentualnej przegranej z Białkowskim. Niewadził znajduje się w dobrej formie, potrafi zaś zwyciężać nie tylko ze słabszymi przeciwnikami, ale i z tymi, którzy mają szanse znalezienia się w reprezentacji Polski.

Jeżeli zsumujemy punkty w poszczególnych wagach, to zdaje się, nie ulegać wątpliwości, że spotkanie to zakończy się zwycięstwem ŁKS.

Mecz odbędzie się w hali Wimy w niedzielę 7 b.m.

W najbliższą niedzielę odbędą się również następujące mecze o drużynowe mistrzostwo Polski:

Warta — Lublinianka.
Odra (Szczecin) — Stella (Gniezno).
Wisła — Gryf (Toruń).
Milicyjny (Gdynia) — Zjednoczeni (Bydgoszcz).

Faworytami są: Warta, Stella, MKS i Wisła. Najciekawiej zapowiada się spotkanie MKS ze Zjednoczonymi. Ta „bokserska niedziela" może nam jednak przynieść szereg niespodzianek.

Dziś zebranie kolarzy ŁKS

Dnia 5 grudnia rb. o godz. 18 w pierwszym terminie a o godz. 19 w drugim w lokalu własnym, przy ul. Piotrkowskiej Nr 67 (lewa oficyna, I piętro) odbędzie się Walne Zgromadzenie Sekcji Kolarskiej z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie. 2) Wybór przewodniczącego, dwóch asesorów i sekretarza. 3) Odczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zgromadzenia. 4) Sprawozdanie Zarządu: a) Kierownika Sekcji z działalności za ubiegły okres oraz kasowe. b) Sekretarza, c) Kapitana Wyścigowego, d) Kapitana Turystycznego, e) Gospodarza. 5) Dyskusja nad sprawozdaniami, 6) Udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi. 7) Zmiana Regulaminu §§ 13 d. e. 15, 17 i 18. 26 b. 30. 8) Wybór nowego Zarządu: a) zgłaszanie kandydatów, b) wybór Komisji Skrótacyjnej. 9) Wolne wnioski.

Ze względu na ważność spraw, prosi się wszystkich członków sekcji kolarskiej ŁKS, o bezwzględne i punktualne przybycie.

Jak grać w „totka"?

Podajemy raz jeszcze regulamin konkursu

Ze względu na liczne pytania ze strony Czytelników, jak brać udział w konkursie „Zgadnij kto wygra", podajemy raz jeszcze regulamin totalizatora sportowego.

Zawody, odbywające się w Łodzi w każdą niedzielę są przedmiotem konkursu.

W kuponie powinieneś podać przewidywany przez siebie wynik wszystkich 12 spotkań.

Na pierwszym miejscu figurują drużyny, na których boisku odbywają się zawody. Jeżeli przewidujesz, że wygra drużyna figurująca na pierwszym miejscu, oznacz w kolumnie „A" ten wynik cyfrą „1", jeżeli zaś przewidujesz remis — to oznacz ten wynik cyfrą „X". Cyfrą zaś „2" oznacz wygraną drużyny przeciwnej.

Cyfry „1", „X", „2" umieszczaj w odpowiedniej rubryce.

Do twojej dyspozycji są trzy kolumny A, B, C — każda z nich możesz wypełnić inaczej, podając trzy różne przewidywania wyników.

Za każdą wypełnioną kolumnę musisz wykupić jeden znaczek olimpijski za 20 zł.

Następnie wpisz czytelnie w odpowiedniej rubryce swoje nazwisko i adres.

Wypełniony kupon złóż do każdego czwartku do godziny 17 w jednej z firm (kuponów poczta przesyłać nie wolno).

Składając kupon powinieneś wykupić odpowiednią ilość znaczków olimpijskich zależnie od ilości wypełnionych kolumn. **Znaczki te przechowaj, gdyż są one dowodem złożenia kuponu** oraz podstawą do odbioru nagrody.

Po niedzielnych zawodach sprawdź wyniki (publikowane one będą w naszym dzienniku). Jeżeli zgadłeś 12 względnie 11 wyników, zgłoś się do firmy, w której złożyłeś kupon do godziny 19, podając swoje nazwisko, imię i adres. Po tym terminie nie będą przyjmowane zgłoszenia ani reklamacje.

W czwartki publikujemy wysokość nagród pieniężnych.

Nagrody przesyłane będą za pośrednictwem P. K. O.

Pierwszeństwo do nagród pieniężnych mają ci, którzy odgadną 12 wyników. Może jednak zdarzyć się, jak raz zresztą było, że nikt nie odgadnie 12 wyników. Wówczas w grę wchodzą ci, którzy mają 11 odgadniętych wyników. Dla pewności trzeba więc mając nawet 11 odgadniętych wyników zgłosić się do kolektury.

Wysokość nagrody pieniężnej uzależniona jest od ogólnej sumy wpłaconej przez biorących udział w grze. Suma ta po odtrąceniu procentu na rzecz Polskiego Komitetu Olimpijskiego dzielona jest wśród szczęśliwców, mających trafnie rozwiązane kupony. Czym mniej jest trafnych rozwiązań, tym wyższa stawka.

Uwagi po meczu zapaśniczym

Nelsony, suplety i złamane mostki

Mieliśmy w Łodzi doskonale zorganizowaną imprezę sportową, która zostawiła po sobie bardzo miłe wrażenie. Tym razem autorami byli zapaśnicy.

Sport zapaśniczy przed wojną znajdował się w Łodzi na jednym z pierwszych miejsc. Łódź była bardzo silnym ośrodkiem tej gałęzi sportu. Niestety, po wojnie wiele się zmieniło i dlatego trzeba teraz zaczynać pracę od początku, zdobywając stopniowo zwolenników.

Pomimo, że reprezentacja Łodzi przegrała 1:7, zawody były jednak ciekawe. Czesi wykazali lepszą kondycję fizyczną. Trzeba przyznać, że w wagach lżejszych różnica nie była zbyt rażąca. Nasi zawodnicy walczyli nadzwyczaj ambitnie. W niektórych wagach walczono ze zmiennym szczęściem i Czesi odnosili nieznaczne zwycięstwa na punkty.

Brak nam przede wszystkim rutyny meczowej. Najlepiej o tym świadczy fakt, że Gliński w wadze ciężkiej przegrał w Warszawie błyskawicznie, natomiast w Łodzi skapitulował dopiero w drugiej rundzie, walcząc tym razem bez tremy i stosując szereg bardzo pięknych chwytów. Jeżeli wyjdziemy z tego właśnie założenia, że zawodnikom naszym trzeba organizować możliwie jak najwięcej poważnych spotkań międzynarodowych, to kto wie, czy nie zaczniemy odnosić zwycięstwa.

I jeszcze jedna uwaga. Walczyliśmy z jedną z najsilniejszych drużyn w Europie. Czesi pokonali przecież Austrię, Szwajcarię i Rumunię, a przegrali jedynie z Włochami. Popełniony więc został zasadniczy błąd, że odrazu spotkaliśmy się z tak silnym przeciwnikiem. Raczej trzeba było sprowadzić reprezentację Rumunii, względnie Szwajcarii, a wówczas moglibyśmy uzyskać lepszy wynik. Polski Związek Atletyczny musiał chyba wiedzieć, że Czesi w zapasach są mistrzami. Skoro już jednak tak się stało, że przegraliśmy w Warszawie i w Łodzi, to niech te dwie porażki raczej dadzą nam otuchę do dalszej systematycznej pracy w zdobywaniu nie tylko zwolenników tej gałęzi sportu w charakterze widzów, ale również młodych zawodników, którzy chcieliby uprawiać ten zdrowy i piękny sport.

Musimy przyznać, że mecz Praga — Łódź był doskonale zorganizowany. Przede wszystkim godnym podkreślenia było udzielanie informacji przez megafon. Może niektóre z nich były zbyt naiwne, ale z drugiej strony — na sali znajdowali się przeważnie ludzie, którzy nigdy jeszcze w życiu nie oglądali zawodów zapaśniczych.

Łódź zrehabilitowała się za Warszawę, bo mecz Polska — Czechosłowacja pod względem organizacyjnym stał na niskim poziomie. Ogłaszane wyniki przez sędziów były też zgodne.

TADEUSZ DOŁĘGA-MOSTOWICZ

ZNACHOR

6)

STRESZCZENIE

Znanego lekarza prof. Wilczura nagle opuściła żona. Zdarzenie to uczyniło ogromne wrażenie na profesorze. Nie mógł on pojąć — dlaczego Beata, którą b. kochał, zadała mu aż tak bolesny cios...

— Nie mogę, nie mam [illegible] wytrzymać — szepnął bezgłośnie i wybiegł do przedpokoju.

Bronisław zerwał się z krzesła.

— Pan profesor wychodzi?... Jesionkę, czy cieplejsze palto?

— Wszystko jedno.

— Tylko pięć stopni na dworze. Lepiej, sądzę, cieplejsze — zadecydował służący i podał palto.

— Rękawiczki! — zawołał, wybiegając za profesorem na ganek, lecz Wilczur musiał nie dosłyszeć. Już był na ulicy.

Koniec października w tym roku był chłodny i dżdżysty. Gałęzie drzew obdzierał silny północny wiatr z resztek przedwcześnie zżółkłych liści. Na chodnikach chlupotała woda. Nieliczni przechodnie szli z nastawionymi kołnierzami pochylając głowy, by osłonić twarz przed drobnymi ostrymi kroplami deszczu, lub oburącz trzymali parasole, którymi targały raz po raz gwałtowne porywy wiatru. Spod kół zrzadka przejeżdżających samochodów tryskały mętne bryzgi wody, dorożkarskie konie człapały leniwie, a podniesione budy ociekały deszczem, mdło połyskując w świetle żółtawych latarni.

Dr Rafał Wilczur machinalnie zapiął palto i szedł przed siebie.

— Jak mogła tak postąpić? Jak mogła? — powtarzał w myśli pytanie.

Czy nie zdawała sobie sprawy z tego, że odbiera mu wszystko, że pozbawia go racji i celu istnienia? I dlaczego?... Dlatego, że spotkała jakiegoś człowieka... Gdyby go chociaż znał, gdyby miał pewność, że on ją potrafi ocenić, że jej nie skrzywdzi, że da jej to szczęście. Napisała tylko jego imię: Janek.

Wilczur zaczął w pamięci liczyć bliższych i dalszych znajomych. Żaden z nich. Może to jakiś nędznik, oszust,, obieżyświat, który ją porzuci przy pierwszej sposobności. Jakiś zawodowy uwodziciel, który Beatę otumanił, okłamał, znęcił fałszywymi wyznaniami i przysięgami. Liczył zapewne na pieniądze. Co się stanie, gdy przekona się, że Beata nawet swojej biżuterii nie zabrała?... To na pewno wyrafinowany łotr. Tak, trzeba go ścigać, trzeba póki czas zapobiec łajdactwu. Trzeba zażądać od władz, od policji, by ich szukano. Rozesłać listy gończe, detektywów...

Pod wpływem tych myśli zatrzymał się i rozejrzał. Był w śródmieściu. Przypomniał sobie, że gdzieś w pobliżu, na drugiej, czy na trzeciej przecznicy, kiedyś przejeżdżając widział szyld komisariatu policji.

Ruszył w tamtym kierunku, lecz już po kilkunastu krokach zawrócił.

— I cóż z tego, że ją odnajdą? Nigdy nie zgodzi się wrócić do mnie.

Napisała wyraźnie, że nie kocha, że dręczyła ją jego rzekoma wyższość, jego bogactwo, jego sława... a na pewno i jego miłość. Była o tyle delikatna, że tego nie powiedziała wyraźnie... Jakimże prawem on ma ją osądzić, zadecydować o jej losie. A jeżeli ona woli nawet poniewierkę przy tamtym?... Jakichże argumentów można użyć, chcąc przekonać kobietę, by wróciła do niekochanego, do... znienawidzonego męża?... Zresztą, czy nie zbyt pośpiesznie doszedł do przekonania, że tamten człowiek jest wyrzutkiem społeczeństwa i chciwym łotrem?... Beata nigdy nie lubiła mężczyzn tego rodzaju, pociągali ją zawsze idealiści, marzyciele... Nawet Marioli czytywała godzinami liryczne wiersze, których siedmioletnie dziecko nie mogło zrozumieć. Czytała dla siebie.

Człowiek, za którym poszła, musi być młodym, niepraktycznym biedakiem. W jaki sposób, kiedy go poznała?... Czemu nigdy słowem nie wspomniała o nim?... I nagle uciekła, postąpiła z całą bezwzględnością, z całym okrucieństwem. Porzuciła człowieka, który dla niej wszystko... jak pies, jak niewolnik...

— I za co? Za co?...

Czy zgrzeszył czymkolwiek przeciw niej, przeciw swojej miłości? Nigdy! Nawet myślą! W ogóle była pierwszą kobietą, którą pokochał. Było to niespełna dziesięć lat temu. Jakże dobrze pamiętał wszystko.

Poznał ją przypadkowo. I błogosławił ten przypadek jeszcze do dzisiejszego dnia, błogosławił rano i wieczór, o każdej godzinie, gdy patrzył na nią i gdy cieszył się myślą, że będzie na nią patrzył. Wtedy był jeszcze docentem i miał właśnie ćwiczenia w prosektorium, gdy na ulicy wóz ciężarowy przejechał jej dziadka. Udzielił pierwszej pomocy. Powikłane złamanie obu nóg. Staruszek zaklinał go, by zawiadomił w najbardziej ostrożny sposób jego żonę chorą na serce i wnuczkę. Drzwi małego mieszkanka na Starym Mieście otworzyła mu Beata.

A w kilka miesięcy później byli już zaręczeni. Miała zaledwie siedemnaście lat. Była szczupła i blada, nosiła tanie pocerowane sukienki. W domu panowała bieda. Rodzice Beaty stracili podczas wojny wszystko. Dziadek aż do dnia owego śmiertelnego wypadku utrzymywał żonę staruszkę i wnuczkę z lekcyi obcych języków, udzielanych po domach. Babka, póki nie przeniosła się w ślad za mężem do rodzinnego grobu na Powązkach, do jedynej wspaniałej posiadłości, jaka im po dawnym bogactwie została, godzinami opowiadała wnuczce i jej narzeczonemu o minionej świetności rodu Gontyńskich, o pałacach, polowaniach, balach, o tabunach koni i o klejnotach, o strojach sprowadzanych z Paryża... Beata siedziała zasłuchana, a w jej rozmarzonych oczach, zdawało się, migotał żal za tą utraconą przeszłością, za tą bajką, która już nie wróci.

I w takich chwilach on ściskał jej chudą rączkę i mówił:

— Wszystko to ci dam. Zobaczysz, Beato! I klejnoty, i stroje z Paryża, i bale, i służbę! Wszystko ci dam!

A sam wówczas nie miał nic oprócz paru walizek w kawalerskim pokoju, szafy fachowych książek i skromnego uposażenia docenta.

KALENDARZYK HISTORYCZNY

PIĄTEK 5 GRUDNIA

DZIŚ: Sabby i Niceta słow. Spitosławy

JUTRO: Mikołaja słow. Jarogniewa

1791 Urodził się w Wiedniu kompozytor **Wolfgang Amadeusz Mozart.**
1830 Gen. Józef Chłopicki obejmuje dyktaturę powstania.
1847 **Wydanie t. zw. „Manifestu Komunistycznego „Marksa i Engelsa".**
1870 Umarł w miejscowości Puvis (pod Dieppe) pisarz francuski **Aleksander Dumas** (ojciec).
1925 Umarł znakomity pisarz polski **St. Władysław Reymont**, laureat nagrody Nobla.
1926 Umarł w Paryżu sławny malarz, twórca kierunku zwanego impresjonizmem — **Claude Monet.**
1933 Zniesienie prohibicji w Stanach Zjednoczonych.

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY

Kom. Miejsk. M. O.	— tel. 253-60
Pogot. Rat. Miejskie	— tel. 104-44
Pogot. Rat. Ubezp.	— tel. 134-15
Pogot. lekarskie PCK	— tel. 117-11
Straż Pożarna	— tel. 8

DYŻURY APTEK:

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Chądzyńskiej (Piotrkowska 165), Głuchowskiego (Narutowicza 6), Wójcickiego (Napiórkowskiego 41), Kowalskiego (ul. Rzgowska 147), Stokłowskiego (Limanowskiego 80), Malczewskiego (Płk. Więckowskiego 21), Smolenia (Karolewska 48).

TEATRY

TEATR W. P. (Cegielniana 24) — o godz. 19 „Burza".
TEATR TUR — (ul. 11 Listopada 21) o godz. 19.15 „Fircyk w zalotach" przedstawienie zakupione.
TEATR KAMERALNY DOMU ZOŁNIERZA (ul. Przejazd 34) — o godzinie 19.15 „Amfitrion 38".
TEATR „SYRENA" — TRAUGUTTA Nr 1 o godz. 19.30 „Wgląd w Rząd".
TEATR „OSA" (Zachodnia 43, tel. 140-09) o godz. 19.30 „Pierwsze żądła".
SALA TEATRALNA DOMU KULTURY M. O. (ul. Nawrot 27) — o godzinie 19.15 „Suita Cygańska".
TEATR LALEK „FARAMUSZKA" (ul. Piotrkowska 65) czynny w soboty o godz. 16, w niedz. i święta o godz. 12 i 14.

Kina

ADRIA — ul. Marszałka Stalina 1: „Pepita Jimenez" (16.30, 18.30, 20.30, niedziela 14.30).
BAŁTYK — ul. Narutowicza 20: „Znak Zorro" (17.30, 19.30, 21.30, niedziela 15.30).
BAJKA — ul. Franciszkańska 31: „Bohater Legii" (17, 19, 21 (niedziela 15).
GDYNIA — ul. Daszyńskiego 2: „Konflikt" (17, 19, 21, niedziele 15).
HEL — ul. Legionów 2/4: „Kopciuszek" (17, 19, 21, niedz. 15).
MUZA — Ruda Pabianicka: „Baryłeczka" (18, 20, niedz. 16, 18).
OŚWIATOWE — ul. Piotrkowska 243: „Cyrk" i dodatki.
POLONIA — ul. Piotrkowska 67: „Ludzie bez skrzydeł" (17, 19, 21, niedz. 15).
PRZEDWIOŚNIE — ul. Żeromskiego 74/76: „Człowiek z karabinem" (17, 19, 21, niedz. 15).
ROBOTNIK — ul. Kilińskiego 178: „Wielkie życie" (17, 19, 21, niedz. 15).
ROMA — ul. Rzgowska 84: „Goal" (17, 19, 21, niedz. 15).
REKORD — ul. Rzgowska 2: „Wesoły pensjonat" (16.30, 18.30, 20.30, niedziela 14.30).
STYLOWY — ul. Kilińskiego 123: „Moja siostra Eileen" (17, 19, 21, niedziela 15).
WIT — Bałucki Rynek 5: „Awantura w zaświatach" (17, 19, 21, niedziela 15).
TATRY — ul. Sienkiewicza 40: „Konwój" (16, 18.30, 21, niedz. 13.30).
WISŁA — ul. Daszyńskiego 1: „Spotkanie" i dodat. mecz bokserski Helsinki—Śląsk (17, 19, 21, niedz. 15).
WŁÓKNIARZ — ul. Zawadzka 16: „Znak Zorro" (17, 19, 21, niedz. 15).
WOLNOŚĆ — ul. Napiórkowskiego 16: „Curie Skłodowska" (17, 19, 21, niedziela 15).
ZACHĘTA — ul. Zgierska 28: „On czy Ona" (16, 18.30, 21, niedziela 13.30).
WĘCZA — ul. Piotrkowska 108: „Moja siostra Eileen" (17.30, 19.30, 21.30, niedz. 15.30).

Otwarcie
IV Miejskiego Zakładu Kąpielowego

Roboty około doprowadzenia sieci wodociągowej do IV Miejskiego Zakładu Kąpielowego przy ul. Kilińskiego Nr. 134 zostały ukończone, dzięki czemu Zakład może korzystać z wody z wodociągu miejskiego.

W dniu 27 listopada r.b. IV Zakład Kąpielowy został już otwarty i rozporządza 22 wannami, łaźnią rzymską i zwykłą oraz basenem do pływania.

Zakład jest czynny codziennie w godzinach od 7 do 20.

Zimowe prace AZM

W niedzielę, 7. 12. o godz. 10 w gmachu U. Ł. przy ul. Lindleya 3, III p., sala 14, rozpoczyna się kurs teoretyczny na sternika morskiego, zorganizowany staraniem Akademickiego Związku Morskiego. Kurs ten odbywać się będzie w niedziele o godz. 10—12. AZM jest akademicką organizacją sportową i członkami jej mogą być studenci wyższych uczelni.

W okresie zimowym AZM oprócz kursu teoretycznego projektuje urządzenie kursu narciarskiego na Samotni koło Karpacza.

Straszna śmierć tramwajarza
Zmiażdżony podczas sczepiania wagonów

Straszny wypadek miał miejsce onegdaj wieczorem na rogu ul. Kopcińskiego i Armii Czerwonej. Na końcówce tramwajowej, podczas zwykłego przetaczania wagonów, spinacz tramwajowy Jan Rubin (zamieszkały ul. Rzgowska 35) dostał się pomiędzy dwa wagony i został zmiażdżony.

Zdradzającego słabe oznaki życia przeniesiono do pobliskiego szpitala Anny Marii, ale już w drodze Rubin zmarł.

Celem ustalenia przyczyn tragicznego wypadku, oficer dochodzeniowy kompanii ruchu przy Komendzie MO w Łodzi prowadzi szczegółowe śledztwo.

Przebieg wypadku według dotychczas zebranych danych był następujący: wagon doczepny tramwaju stał w miejscu zahamowany. Wóz motorowy zbliżał się doń powoli. Rubin wszedł między wagony, żeby je spiąć ze sobą. W tym momencie hamulce w wozie doczepnym z nieustalonych dotąd przyczyn puściły i wagon ruszył z miejsca, przygniatając Rubina. (O.)

Transmisja koncertu
dla przodowników pracy „Czytelnika"

Dziś o godz. 5.15 odbędzie się transmisja ogólnopolska koncertu dla przodowników pracy Łódzkiej Delegatury Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik". Przed mikrofonami Polskiego Radia stanie 5 osób: Tadeusz Turski, pracownik drukarni, doskonały fachowiec, 24 lata zatrudniony w swym zawodzie. Leon Zarzycki, kierownik kolportażu „Czytelnika", Włodzimierz Arbaszewski, kierownik księgarni, księgarz od 40 lat oraz pracownicy inspektoratu kulturalno-oświatowego: Helena Duninówna, organizatorka popularnych imprez, odczytów i koncertów oraz Wacław Pilarski, instruktor terenowy inspektoratu kulturalno-oświatowego.

W kilku słowach każdy z przodowników opowie o pracy swojego działu i jego dotychczasowych osiągnięciach. jw.

ZŁÓŻ OFIARĘ NA POMOC ZIMOWĄ

Zebrania i odczyty

DZIŚ:
— W gmachu U. Ł., Narutowicza 68, o godz. 19 odczyt prof. dr. Jana Dylika pt. „Położenie geograficzne Polski".
— W lokalu Zarz. Miejskiego, Plac Zwycięstwa 13, o godz. 17 zbiórka delegatów ZWM na I Krajowy Zjazd ZWM-owców.
— W Domu Zw. Zaw., Traugutta 18, pokój 210, o godz. 14 zbiórka delegatów Zw. Zaw. Włókniarzy celem otrzymania mandatów.
— W lokalu Wydz. Zdrowia, Piotrkowska 113, o godz. 19 zebranie komisji finansowej Komitetu Wyk. „Dni Przeciwgruźliczych".
— W lokalu Nacz. Org. Technicznej, Piotrkowska 102, o godz. 19 odczyt prof. inż. Leona Burnata pt.: „Produkcja masowa przerywana".

JUTRO (6. 12. 47):
— W sali Nacz. Org. Technicznej, Piotrkowska 102, o godz. 17 odczyt inż. K. Tyszko pt. „Problemy odgruzowania miast".
— W Domu Związków Zaw., Traugutta 18, o godz. 9 II krajowy zjazd członków Zw. Zaw. Włókniarzy.

RADIO

12.03 Wiad. południ., 12.15 Muzyka, 12.20 „Z mikrofonem po kraju", 12.30 Koncert Sekstetu P. R., 15.00 Aud. słowno-muzyczna, 15.30 Rozmaitości, 15.47 Wiadomości sportowe, 16.00 Dziennik, 16.30 Audycja dla chorych, 16.55 Aud. dla młodzieży, 17.10 Audycja Komisji Ochrony Zabytków Przeszłości, 17.15 Koncert dla przodowników świata pracy, 18.00 RUL, 18.35 Koncert życzeń, 18.40 „Wycinanki łowickie" wędrują za oceany" felieton, 18.50 Przed zjazdem Z.W.M., 19.00 Skrzynka techniczna, 19.15 Koncert symfoniczny Filharmonii Warszawskiej, w przerwie dziennik, 21.30 „U naszych przyjaciół", 22.00 Audycja rozrywkowa, 22.45 Montaż dźwięczny z procesu WIN-u, 23.00 Ostat. wiad. dziennika, 23.20 Muzyka poważna, 23.55 Wiadom. z ostat. chwili, 24.00 Koncert życzeń.

Humor

Cudowne dziecię

Matka chce się pochwalić przed gośćmi mądrością swojej dwuletniej córeczki. Woła dziecko i pyta:
— Lilu, gdzie mamusia ma nosek?
— Tiu! — wskazuje prawidłowo mała.
— Dobrze, a gdzie mamusia ma oczka?
— Tiu!
— Ślicznie! A gdzie mamusia ma ząbki?
— W nocnym stoliczku.

TYLKO SIEDEM DNI!!! Ze wszech stron codziennie otrzymujemy tysiące podziękowań od kobiet i mężczyzn, którzy dzięki użyciu kremu „EROS" uzyskali cerę o 20 lat młodszą. Siedem dni, to zadziwiająco krótka kuracja — zdawałoby się, że to cud, a jednak oparte na naukowym uzasadnieniu. Krem „EROS" usuwa szybko zmarszczki, wągry, pryszcze, żółte i brunatne plamy, czerwoność nosa i piegi. Nadaje cerze gładkość jedwabiu, miękkość aksamitu i różowo biały kolor. Cena 200 zł., 3 słoiki 460 zł. Towar do rozdziału otrzymujemy w ilościach ograniczonych. Toteż wszyscy, którym zależy na znalezieniu się w tym szczęśliwym gronie, proszeni są o zamawianie zaraz dzisiaj jeszcze. Załączając niniejszy kupon — piszcie na adres: W. PENCHAK, Warszawa, ul. Nowogrodzka, skr. poczt. 68. — UWAGA: Pieniędzy nie załączać — płaci się przy odbiorze. (4131)

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU APARATÓW ELEKTRYCZNYCH

zaangażuje natychmiast

3 doświadczonych BUCHALTERÓW-BILANSISTÓW z praktyką w przemyśle, na stanowiska kierownicze.

Reflektujemy tylko na pierwszorzędne siły.

Warunki do omówienia. Oferty z dotychczasowym przebiegiem pracy zawodowej oraz odpisami świadectw kierować należy do Wydziału Personalnego — ul. Piotrkowska 111. (4115)

„BAZAR KATOLICKI"
ŁÓDŹ, SIENKIEWICZA 49
uruchomił sprzedaż detaliczną **OZDÓB CHOINKOWYCH** po cenach hurtowych

PRZEDSTAWICIEL
BELGIJSKICH FABRYK

różnego rodzaju **wyrobów plastkowych** jak: meble, plakacze do aut, linoleum, tapety i t. p. **Artykuły gumowe:** tuby wszelkiego rodzaju, opony, buty — bawi kilka dni w Łodzi, Grand Hotel, pokój Nr 322, **Monk**, przyjmuje codziennie. (8373 p)

LOKALE HANDLOWE

nadające się na hurtownie, biura wzgl. cichy przemysł, parter, front, w centrum Poznania, za zwrotem kosztów remontu

WYNAJMIE

Nowaczyk — Poznań, Ogrodowa 11. (4133)

W sobotę, 29 listopada br. ZGUBIONO perełki na odcinku **Piotrkowska — Narutowicza — Wschodnia — Teatr W. P. — Uprasza się o zwrot**

ZA WYNAGRODZENIEM.

Radwańska 25, m. 1, tel. 130-80 (8375 p)

Poważna Instytucja Handlowa,

poszukuje MAGAZYNÓW względnie **PLACÓW,**

przy bocznicy kolejowej w Łodzi.

Zwrot nakładów zapewniony.

Zgłoszenia telefoniczne pod Nr 134-22, względnie oferty do Administracji pod „Przy bocznicy". (3597)

Zjednoczenie Przemysłu Budowy Maszyn Włókienniczych w Łodzi, Plac Zwycięstwa 2 — poszukuje do większej Fabryki Metalowej w Łodzi:

inż. mechanika na stanowisko dyrektora technicznego,
inż. mechanika - technika zaopatrzeniowca na stanowisko inspektora Wydziału Zaopatrzenia w Zjednoczeniu.
inż. mechanika — na stanowisko kierownika Wydziału technicznego w Zjednoczeniu.
Technika-mechanika,
Technika - włókiennika (wełna) z **długoletnią praktyką.**
Urzędników do prowadzenia kartoteki.
Rachmistrza,
Fakturzystów,
Wykwalifikowanych maszynistek.

Warunki do omówienia.

Oferty wraz z życiorysem kierować do Wydziału Personalnego Zjednoczenia. (2622)

PRZETARG

Uniwersytet Łódzki rozpisuje przetarg na:

1. **Przebudowę lokalu przeznaczonego na Zakład Medycyny Sądowej w Łodzi, przy ul. Narutowicza 60.**
2. **Na wykonanie chłodni w prosektorium Zakładu Anatomii Opisowej Uniwersytetu Łódzkiego przy ul. Narutowicza 60.**

Zainteresowane firmy mogą otrzymać ślepe kosztorysy w gmachu Uniwersytetu Łódzkiego przy ul. Narutowicza 65, pokój Nr 3 w godzinach od 9 do 13.

Oferty w zapieczętowanej kopercie z napisem: „Oferta na przebudowę lokalu Medycyny Sądowej" lub „Oferta na wykonanie chłodni w prosektorium Zakładu Anatomii Opisowej Uniwersytetu Łódzkiego" należy złożyć w gmachu Uniwersytetu Łódzkiego przy ul. Narutowicza 65, pokój Nr 3, najpóźniej do dnia 11 grudnia 1947 roku, godzina 12.

Do oferty winien być dołączony kwit na wpłacenie wadium w wysokości 1% od sumy kosztorysowej.

Uniwersytet Łódzki zastrzega sobie prawo wyboru oferenta jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów i ponoszenia jakiegokolwiek odszkodowania. (4141)

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 15 i 16 ustawy o ustroju szkolnictwa z dnia 11 marca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr 38 poz. 389 z 1932 r.) oraz art. 1 dekretu z dnia 23 listopada 1945 r. o organizacji szkolnictwa w okresie przejściowym (rozporządzenie Ministra Oświaty z dnia 23 maja 1947 r. Nr V. K. D. 1066/46,

ZARZĄDZAM
REJESTRACJĘ MŁODZIEŻY DO LAT 18

która nie ukończyła co najmniej 6 klas szkoły powszechnej i nie uczęszcza obecnie do żadnej szkoły państwowej, publicznej lub prywatnej.

Młodzież roczników 1929, 1930, 1931, 1932, która nie dopełniła powyższych warunków, obowiązana jest zgłosić się w terminie do dnia 20 grudnia 1947 roku w godzinach od 16—19 do jednej z niżej podanych szkół, najbliżej miejsca zamieszkania, celem zarejestrowania się.

Ustala się następujące punkty rejestracji:

1. ul. Wierzbowa 17/19	— szkoła powszechna	Nr 132	
2. ul. Kilińskiego 141	— „ „	Nr 75	
3. ul. Mazowiecka 43	— „ „	Nr 66	
4. ul. Piotrkowska 120	— „ „	Nr 68	
5. ul. Kątna 17	— „ „	Nr 41	
6. ul. Podróżnicza 4 (Karolew)	— „ „	Nr 6	
7. ul. Rzgowska 25	— „ „	Nr 51	
8. ul. Rzgowska 175	— „ „	Nr 108	
9. ul. Smugowa 6	— „ „	Nr 71	
10. ul. Al. 1 Maja 87	— „ „	Nr 15	
11. ul. Andrzeja 24	— „ „	Nr 1	dla
12. ul. Sterlinga 24	— „ „	Nr 2	dorosłych
13. ul. Łęczycka 23	— „ „	Nr 35	
14. ul. Sędziowska 8/10	— „ „	Nr 117	
15. ul. Rudzka 56 (Ruda Pab.)	— „ „	Nr 125	

Uchylający się od rejestracji oraz od obowiązku pobierania nauki będą podlegać grzywnie do 500,— zł miesięcznie do czasu wypełnienia tego obowiązku.

(384/Z) **INSPEKTOR SZKOLNY m. ŁODZI**
(—) Cz. Kuchowicz.

KOMUNIKAT

W szeregu restauracji, barów itp. zakładów, konsumentom, żądającym podania wódki gatunkowej, podaje się w karafkach napoje sporządzone na miejscu w zakładzie ze spirytusu do celów domowo-leczniczych względnie z wódki czystej zaprawionej sokiem naturalnym lub inną zaprawą.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, uprawnionym zakładem detalicznej sprzedaży napojów alkoholowych z wyszynkiem (restauracjom, barom itp. zakładom) **nie wolno** zmieniać zawartości alkoholu, smaku i wyglądu wódki czystej lub gatunkowej, wypuszczonej do obrotu przez wytwórnię oraz przechowywać w swych zakładach napojów alkoholowych w naczyniach nie posiadających etykiet, wskazujących pochodzenie tych napojów (firmę i siedzibę wytwórni). Spirytus do celów domowo-leczniczych, jak to wskazuje jego nazwa, nie może być zaliczany do napojów alkoholowych, a zakłady z wyszynkiem nie mogą posiadać tego spirytusu w naczyniach otwartych ani sprzedawać go do spożycia na miejscu. Wolno natomiast na żądanie konsumenta mieszać poszczególne gatunki napojów alkoholowych do natychmiastowego spożycia na miejscu. Wyjaśnia się, że wódkami gatunkowymi są wszystkie napoje alkoholowe o mocy 25 stopni alkoholu i wyżej z wyjątkiem wódek czystych i spirytusu na cele domowo-lecznicze, a więc także koniaki, likiery, starka itp.

1) **Ostrzega się** wszystkie zakłady, uprawnione do detalicznej sprzedaży napojów alkoholowych z wyszynkiem (restauracja, bary itp.), że podawanie napojów alkoholowych niezgodnie z wyżej podanymi przepisami jest przestępstwem na szkodę Skarbu Państwa i że w przypadku stwierdzenia przez organa kontrolne tego rodzaju przestępstwa dany zakład zostanie bezwzględnie pozbawiony prawa sprzedaży napojów alkoholowych, niezależnie od innych skutków, przewidzianych w prawie karnym skarbowym. Podkreśla się, że żądanie ze strony konsumenta przyrządzenia wódki wbrew przepisom nie stanowi okoliczności łagodzącej, a w przypadkach wątpliwych decydującym będzie fakt podania wódki gatunkowej w innym opakowaniu niż fabrycznym (np. w karafce).

2) Zwraca się uwagę konsumentom, by żądając wódki gatunkowej do spożycia na miejscu — wymagali, aby wódka była w oryginalnym opakowaniu i gdyby żądana ilość była mniejsza od posiadanej przez zakład najmniejszej pojemności butelek danej wódki — żądali okazania im butelki z której wódka ma być nalana

4139 **IZBA SKARBOWA W ŁODZI**

OBWIESZCZENIE

w sprawie rejestracji pracowników służby weterynaryjnej

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Weterynarii — podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że zgodnie z art. 1—5 dekretu z dnia 24. 9. 1947 roku o rejestracji pracowników służby weterynaryjnej (Dz. U. R. P. Nr. 61 poz. 338) i §§ 1—5 rozporządzenia Ministr. Rol i Ref. Rol. z 29. 9. 1947 r. w tejże sprawie (Dz. U. R. P. Nr. 61 poz. 357):

1) Obowiązkowi rejestracji podlegają lekarze weterynaryjni, felczerzy weterynaryjni, sanitariusze weterynaryjni, oglądacze zwierząt rzeźnych i mięsa trychinoskopiści, dezynfektorzy i inne osoby przeszkolone w pomocniczej służbie weterynaryjnej — chociażby z posiadanych kwalifikacji nie korzystały — z wyjątkiem osób pełniących czynną służbę wojskową.

2) Rejestracji należy dokonać w Starostwie Grodzkim (grodzki lekarz weterynaryjny) właściwym według miejsc zamieszkania w dni powszednie w godzinach od 10 do 13 w następujących terminach:

a) lekarze weterynaryjni do 30 listopada 1947 roku,
b) pomocnicza służba weterynaryjna od 1 do 29 grudnia 1947 r.

3) Rejestracji dokonuje się przez osobiste zgłoszenie się u władzy przeprowadzającej rejestrację przedłożenie dowodu tożsamości i posiadanych dyplomów lub świadectw, stwierdzających uprawnienie do wykonywania zawodu i odbycie praktyki zawodowej i złożenie wypełnionej czytelnie i podpisanej w trzech egzemplarzach karty rejestracyjnej, dostarczonej przez władzę rejestrującą;

4) Za osoby przeszkolone w pomocniczej służbie weterynaryjnej uważa się również osoby, które w czasie odbywania służby wojskowej ukończyły kurs weterynaryjny z dyplomem instruktora;

5) Obowiązek rejestracji obciąża także obywateli państw obcych korzystających z prawa wykonywania na obszarze Państwa zawodów określonych w punkcie 1 niniejszego ogłoszenia lub ubiegających się o przyznanie im tego prawa;

6) Rejestrujący się otrzymują poświadczenie, zaopatrzone podpisem i urzędową pieczęcią o dopełnieniu obowiązku rejestracji, które nie będzie jednak stanowić dowodu posiadania prawa do wykonywania zawodu; dokonanie rejestracji na podstawie na wstępie powołanego dekretu nie zwalnia od obowiązków rejestracyjnych wynikających z innych przepisów prawnych;

7) Osoby wymienione w punkcie 1 niniejszego obwieszczenia obowiązane są zawiadomić o każdej zmianie adresu władzę rejestrującą;

8) Winni uchylenia się od obowiązku rejestracji albo podania nieprawdziwych danych lub zatajenia danych, które winny być ujawnione, podlegają karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 30.000.— zł oraz karze dodatkowej utraty prawa wykonywania zawodu na okres 2 lat

Łódź, dnia 17 listopada 1947 roku

(382/) **ZARZĄD MIEJSKI w ŁODZI.**

Wytworne Upominki Gwiazdkowe

ZŁOTE i SREBRNE

POLECA

„Warys"

PIOTRKOWSKA 37

DUŻY WYBÓR NAKRYĆ SREBRNYCH i PLATEROWANYCH.

(2434)

PAŃSTWOWA FABRYKA ŚRUB
J. Jarisch
ŁÓDŹ — ul. WODNA Nr 11/13

urządza WYPRZEDAŻ artykułów śrubowych po cenach

ZNIŻONYCH.

Oglądanie artykułów i zawieranie transakcji odbywać się będzie do 20. 12. 1947 r. (3599)

OGŁOSZENIE

Dyrekcja Miejskich Majątków Rolnych w Łodzi podaje do wiadomości iż majątek Widzew ul. Armii Czerwonej (Rokicińska) nr 32 tel. 164-64, sprzedaje w hurcie i detalu: fiołki alpejskie, prymule oraz inne kwiaty.

Łódź, dnia 29 listopada 1947 roku

(381/Z) **Dyrekcja Miejskich Majątków Rolnych w Łodzi.**

OGŁOSZENIE

Dyrekcja Miejskich Majątków Rolnych w Łodzi (ul. Pabianicka 47, telefon 136-18), wydzierżawi na dłuższy okres czasu w majątku Chojny ul. Rzgowska 249, wyremontowaną szopę murowaną (dach kryty papą, długość 80 mtr, szerokość 20 metr), nadającą się na skład paszy lub innych artykułów.

Łódź dnia 26 listopada 1947 roku

(383/Z) **Dyrekcja Majątków Rolnych w Łodzi.**

LEKARZE

Dr ZAURMAN specjalista: skórne, weneryczne, 8—10, 5—7. Nawrot 8. Tel. 129-39. (4044)

Dr KUDREWICZ Specjalista weneryczne, skórne, 7—10, 3—7; Piotrkowska 106. (4049)

Dr REICHER — specjalista, weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia). Południowa 26, druga — siódma wieczorem. (4042)

Dr RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszerii. Przyjmuje 2—6. Legionów 9, telefon 166-29. (8297 p)

Dr. RATAJ-ZURAKOWSKA weneryczne, skórne, kobiet kosmetyka. Piotrkowska 33 12—6 (4066)

Dr. PIWECKI — wewnętrzne, ordynuje 3—6. Piotrkowska 35 (4068)

Dr HERDER, skórne, weneryczne 3—6. Gdańska 46. (8138 p)

Dr JERZY TETER ginekologia i położnictwo. Kościuszki 36. (róg Andrzeja) 4—6, tel. 165-46. (1974)

Dr PIETRASZKIEWICZ specjalista chorób uszu, nosa, gardła 3—4 Sienkiewicza 73. (4063)

Dr BIBERGAL choroby skórne, weneryczne 4—6, Piotrkowska 134. (4043)

Dr ANATOL MIKUŁKO, specjalista chorób kobiecych, przyjmuje od 3—6 po poł. Bandurskiego 8 m. 2. (Róg Kościuszki 96). (r)

Dr. ŻURAKOWSKI specjalista weneryczne, skórne, moczopłciowe. Piotrkowska 33, 12—6, niedziela 12—1. (4067)

Dr PIESKOW — nerwowe, wewnętrzne, elektrowstrząsy. 3—5, Zawadzka 6. (1832)

Dr. FALKOWSKI — chirurg — urolog, specjalista nerek, pęcherza, dróg moczowych. Piotrkowska 159, tel. 105-16, 3—5. (3877)

Dr MIECZYSŁAW KOWALSKI specjalista — weneryczne, skórne. Al. 1 Maja 3, 8—10 i 4—7. (4045)

Dr MARKIEWICZ choroby żołądka, jelit, wątroby. Piotrkowska 145 3—5 (4057)

Dr ŁUSZKIEWICZ Jerzy, kobiece, Legionów 3, m. 6. 4—6. (7757 p) (7852 p)

LEKARZE DENTYŚCI

LECZ. ZĘBÓW. Pracownia zębów sztucznych. Piotrkowska 8. Telefon 264-21. (4058)

GABINET dentystyczny Mieczysława Tuchsznejdera, — dawniej Franciszkańska 30, obecnie Piotrkowska 25—41 tel. 260-13. (1805)

Lek. - Dentysta SWIRSKA, Armii Ludowej 27, 4 — 7. (4060)

LEKARZ - dentysta Zofia BALICKA — Moniuszki Nr 1, II piętro. Tel 151-15. (4055)

LEKARZ - stomatolog Alicja Burakowska. Choroby dziąseł. Laboratorium techniczne, Andrzeja 2. (8161 p)

GABINET dentystyczny Maksymiliana Pregiera ze Lwowa. Specjalność: Nowoczesna protetyka zębów, Gdańska 26 a. (3589)

AKUSZERKI

AKUSZERKA WOJTASIEWICZ, — Abiturientka Warszawskiej Kliniki Profesora Gromadzkiego, przyjmuje Pomorska 43. (8028 p)

KUPNO I SPRZEDAŻ

„MEBLOSTYL" Stalina 69, ceny rewelacyjne!!! Luksusowe sypialnie od 95.000. (2112)

TASMĘ i gumę szelkową oraz przybory do szelek kupuje Kokot Leon, Poznań, Paderewskiego 11. (2558)

ŁAŃCUCHY różne, większa partia tanio do sprzedania w firmie Kazimierz Madej, Skład Narzędzi, Wyroby Srubowe, Artykuły Techniczne, Naczynia Kuchenne. Łódź, Piotrkowska 181, tel. 272-08.

MEBLE po cenach przystępnych poleca F. STUS — Żeromskiego 39, tel. 272-55. (2388)

DOBRZE prosperująca wytwórnia cukierków z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość Sienkiewicza 52 — 19. (3591)

MASZYNKĘ elektryczną do krojenia materiału, tarczową lub nożową, na 120 v. poszukuję. Telefon 209-54. (8354 p)

MEBLE najtaniej kupisz tylko w F-mie S. Głowacki, Zgierska 20. (2626)

TOREBKI papierowe różnych rozmiarów poleca hurtowniom i sklepom f-ma „Torebkarnia", Łódź, Narutowicza 84. (4117)

SZALE, chusteczki dla przyjeżdżających kupców. Łódź, Nawrot 82, I p. (3593)

WIECZNE pióra — kupno - sprzedaż — naprawa na miejscu. Stalina 6. (2567)

SPRZEDAM skórki karakułowe na futro. Kilińskiego 108/17, godz. 15—19. 8336 p)

MEBLE, jadalnie, sypialnie, gabinety meble stylowe, oraz urządzenia sklepów, biur, magazynów, poleca Wł. Jankowski, Mechaniczna Stolarnia, Łódź, Piotrkowska 161, Fabryka Łomżyńska 20/22, tel. 133-80. (1939)

ZAKŁAD Stolarski Bartosik Gdańska 23 na składzie stoły rozsuwane i inne meble. (Pr. 727)

BIELIZNĘ damską poleca wytwórnia „Syrenka" nagrodzona medalem na Targach Poznańskich Łódź, Al. Kościuszki 93, tel. 189-19. (2256)

SPRZEDAM do równania i cięcia drutu, kantmaszynę, kompresor, piec szamotowy, piec gazowy do wanny. Piotrkowska 83/20. (8309 p)

POPULARNY Skład Mebli S. Gabała — Pawełczyk, Łódź, ul. Dr Próchnika 1 (Zawadzka) tel. 175-75. Poleca najtaniej meble biurowe, sypialnie, stołowe, gabinety, kuchnie, tapczany, stoły, krzesła, fotele i łóżka. Wykonanie solidne i punktualne. (4080)

MASZYNY do liczenia, do pisania — długowałkowe sprzedam „Suprema", Południowa 1. (2549)

SPRZEDAM ręczny wózek na dętkach 2 kołowy. Piotrkowska 50/24. (8308 p)

Zamach

Spacerując
Dzieci z nianią.
Uczyniły
Zamach na nią,

Chcąc, by także
(Chociaż czasem)
Małym stała się
Bobasem.

JA

UWAGA! Efektowne węże śnieżne na choinkę sprzedaje „Reklama" Piotrkowska 46, tel. 173-59. (4129)

ODSTĄPIĘ wytwórnię materiałów budowlanych mogącą służyć do innych celów przemysłowo - handlowych przy bocznicy z kompletnym mieszkaniem. Oferty „Wytwórnia" PAP Olsztyn, Stalina 32. (4130)

MASZYNĘ elektryczną do podnoszenia oczek kupimy natychmiast. Oferty „Pończocha" „Prasa" Piotrkowska 55. (4135)

FORTEPIAN Bechstein pierwszorzędny, wystawowy, najkrótszy model, modny, piękny ton, prawie nowy okazyjnie sprzedam. Oferty kierować do PAP Poznań, Mielżyńskiego 8, pod Nr. 5209. (2561)

SPRZEDAM maszynę (Satorator) obciągaczkę do wytwórni lemoniady. Wiadomość Ogrodowa 2—9 Sklep papieru. (8369 p)

SAMOCHÓD osobowy Opel-Olimpia do sprzedania. Wiadomość 6 Sierpnia 26. (3598)

SPRZEDAM plac z budynkiem murowanym do odbudowy, śródmieście, niedrogo, Wschodnia 56, 17 parter. (8356 p)

KUPIĘ okazyjnie lisa najchętniej polarnego oraz błam Piotrkowska 99, m. 1 od 9—2. Melter. (8361)

NIKLOWNIA, idealna na warsztat samochodowy, siła, centrum sprzedam. Wschodnia 11/13, godz. 4 — 7 (8342 p)

CZTERY piękne skórki sobolowe sprzedam Łódź, Narutowicza 40, m. 6. (4119)

DZIEWIARSKĄ 8 zamkową saneczkową maszynę sprzedam tanio 10/95 cm. Slusarnia Piotrkowska 131. (4120)

OGRODNICZO - rolne gospodarstwo z dobrymi budynkami sprzedamy. Plac Wolności 6—4 (8273 p)

ŻYRANDOLE, lampy nocne, Edmund Solczyński, Łódź, Piotrkowska 261. (3574)

ZAOFIAROWANIE PRACY

POTRZEBNA biuralistka do prywatnego przedsiębiorstwa budowlanego — pisząca biegle na maszynie, obeznana z wykazami do Ubezpieczalni Społecznej oraz po datkiem od uposażenia. Oferty pod „199". (3590)

POTRZEBNA samodzielna zdolna do sukien. Nawrot 7, m. 6. (8378 p)

Redaktor naczelny: ANATOL MIKUŁKO

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 123-33 i 123-34. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13—14, tel. 207-13; zastępca redaktora we wtorki i piątki od godz. 13—14, telefon 125-64; sekretarz redakcji codziennie od 10—12, telefon 209-02; kierownik działu miejskiego od 10—12, telefon 208-95. Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

CENY OGŁOSZEŃ: Za milimetr szpalty **poza tekstem** do 70 mm — 35,— zł; za 1 mm szpalty, od 71 do 120 mm — 50,— zł; za 1 mm szpalty, od 121 do 200 mm — 70,— zł; za 1 mm szpalty, od 201 do 300 mm — 90,— zł; za 1 mm szpalty, ponad 300 mm — 120,— zł. **W tekście:** do 70 mm — 60,— zł za 1 mm szpalty, od 71 do 120 mm — 75,— zł za 1 mm szpalty, od 121 do 200 mm — 100,— zł za 1 mm szpalty, od 201 do 300 mm — 140,— zł za 1 mm szpalty, ponad 300 mm — 180,— zł za 1 mm szpalty.

NEKROLOGI: Do 70 mm — 30,— zł za 1 mm szpalty, od 71 do 120 mm — 40,— zł za 1 mm szpalty, od 121 do 200 mm — 85,— zł za 1 mm szpalty, od 200 do 300 mm — 110,— zł za 1 mm szpalty, ponad 300 mm — 150,— zł za 1 mm szpalty.

OGŁOSZENIA DROBNE: 30,— zł za wyraz, poszukiwania pracy 15,— zł za wyraz (najmniej 10 wyrazów). W numerach świątecznych i niedzielnych 30% drożej.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK".

Odbito w drukarni Sp. Wyd. „Czytelnik" Nr 4 — Łódź, ul. Żwirki 2.

PRZEDSTAWICIELI na artykuły chemiczne, poszukujemy. Oferty „PAR" Poznań, Ratajczaka 7 pod „12.45". (4108)

ŁÓDZKIE Zakłady Garbarskie Piotrkowska 102-a zatrudnią inżyniera - chemika obznajomionego z branżą sulfonowania tłuszczy. Warunki do omówienia, zgłoszenia w Wydz. Personalnym. (4138)

KSIĘGOWY znający przebitkę do prywatnego przedsiębiorstwa poszukiwany od zaraz Oferty z podaniem referencji i warunków składać „PAP" B.O. Piotrkowska 133 sub. „Transport". (4144)

PAŃSTWOWE Zakłady Przemysłu Bawełnianego Nr. 1 w Łodzi zatrudnią natychmiast: technika budowlanego, technika elektryka, ewent. kreślarza. Zgłoszenia w Wydziale Personalnym, Łódź, Targowa 65. (4142)

SEKRETARKA znająca biegle maszynopisanie do prywatnego przedsiębiorstwa poszukiwana Oferty z podaniem warunków składać „PAP" B.O. Piotrkowska 133, sub „Transport". (4143)

DO PODNOSZENIA oczek, zdolna natychmiast potrzebna, Legionów 1, Popławski. (4136)

POTRZEBNA pomoc domowa może być starsza kobieta. Żeromskiego 17/1. (8370 p)

POTRZEBNA wykwalifikowana ekspedientka do sklepu rzeźniczego. Wiadomość Łódź, ul. Główna 26. (4125)

LOKALE

POSZUKUJĘ 2 — 3 pokojowego mieszkania z wygodami za zwrotem kosztów remontu w śródmieściu Oferty „Kupiec". (3601)

SKLEP z mieszkaniem śródmieście zamienię na mieszkanie. Oferty Administracja pod „2 pokoje". (3600)

STUDENTKA poszukuje pokoju przy rodzinie. Oferty pod „Wanda" „Prasa" Piotrkowska 55. (4137)

SKLEP z mieszkaniem w dobrym punkcie poszukuję Dzwonić 166-85.

POSZUKUJĘ mieszkania 2 — 3 pokoje z wygodami ze zwrotem kosztów, tel. 154-15. (8372 p)

STUDENTKA poszukuje pokoju tel. 206-61 p Pokora (8374 p)

INŻYNIER młody poszukuje pokoju. Zgłoszenia pod „Pilne" (8368 p)

W ŚRÓDMIEŚCIU pokoju z wygodami poszukuje bezdzietne małżeństwo. Zgłoszenia pod „Harcerz" (8366 p)

PRZYJMĘ wspólnika do sklepu z powodu choroby. Zgłoszenia Dziennik Łódzki dla „Piotrkowska". (4121)

ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rozpoznawczą, legitymację służbową PSS, książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, leg. Zw. Zawodowych, kartę odzieżową, kwit za światło, leg. kinową, leg. na zniżkę kolejową na nazw. Scibiorek Bronisława Abramowskiego 16.

UNIEWAŻNIAM zgubione potwierdzenie ze Związku Kupców otrzymane dnia 26.11. r.b. dla f-my Czernik Maria ul Kilińskiego 258. (386 p)

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie rejestracji RKU, legitymację Związków Zawodowych Chojnacki Stanisław, Piękna 16. (8339 p)

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty, legitymację tramwajową i inne dokumenty. Irena Bujak Żwirki 26, m. 20. (8364 p)

NAUKA I WYCHOWANIE

KURSY Stenografii, Maszynopisania, Księgowości Centralnego Związku Stenografów. Zapisy: Kilińskiego 50. (8298 p)

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje Lublin, skr. poczt. 105. (2431)

KURSY maszynopisania, księgowości, stenografii. Piotrkowska 83, grupy początkujące, zaawansowane — zapisy. (8360 p)

RÓŻNE

ZDJĘCIA legitymacyjne, amatorskie, wykonuję w ciągu jednego dnia. Legionów 1 (2553)

WARSZAWSKA cerownia 2. Mierzejewski i S-ka, Piotrkowska 117, tel. 168-77 ceruje garderobę — odnawia krawaty, kapelusze. (2552)

ARTYSTYCZNA reperacja ubiorów, podnoszenie oczek. Jadwiga Szolinowa, Piotrkowska 30. (2095)

KAPELUSZE damskie, męskie — fasonuje, odświeża, przerabia Pracownia kapeluszy A. Stegner i S-ka, Pomorska 4. Tel. 166-03.

PARYZANKA. Artystyczna cerownia wszelkiej garderoby, kilimów. Śródmiejska 6/5. (1831 P)

WYTWORNIA PUDEŁEK TEKTUROWYCH — Łódź, Kilińskiego Nr 55, tel. 168-85, wykonuje wszelkiego rodzaju kartonaże. (2546)

PRECISIOUS RADIO — Sienkiewicza 2. — Remont radio aparatów wszelkich typów. Budowa nowych. Wzmacniacze, szybko — tanio — fachowo. (2156)

NAPRAWA, przeróbki ubrań, szybko i tanio. Wojciechowski, Piotrkowska 59, poprzeczna oficyna. (2615)

ENERGICZNY, uczciwy, chętny do pracy, posiada trzysta tysięcy, maturę, dużą praktykę w handlu hurtowym, detalicznym, oczekuje propozycji. Oferty „Zgodny". (3593)

ZDJĘCIA legitymacyjne, amatorskie solidnie — szybko, Foto-Amator, Stalina 6. (3604)

RYBAK morski poszukuje wspólnika z większą gotówką w celu spłacenia remontu kutra. Kuter na chodzie 100 H.P Informacje Gdynia ul. Mściwoja 2 Osses. (4132)

Testament Heliodora Van Hook'a

34)

TOWARZYSTWO: Zdrowie pana prezesa!

AGAPIT: Państwo są dla mnie zbyt łaskawi. (Do siebie): Jak do tychczas — to wszystko jest zabawne. Ale co będzie dalej? Ja pije, oni piją, my pijemy, a kto będzie za to płacił?

JANUSZ: Oto jest prawdziwy Agapit.

PREZES: Co za niespotykane podobieństwo!

AGAPIT: Przepraszam, który właściwie z nas dwóch to jestem ja?

PREZES: Pozwolę sobie państwu wyjaśnić to małe nieporozumienie. Prezesem banku amerykańskiego w Tokio jestem ja, a to pan Agapit, którego bardzo mi jest miło poznać.

AGAPIT: Mnie również. Już dawno nie widziałem tak przystojnego mężczyzny jak pan.

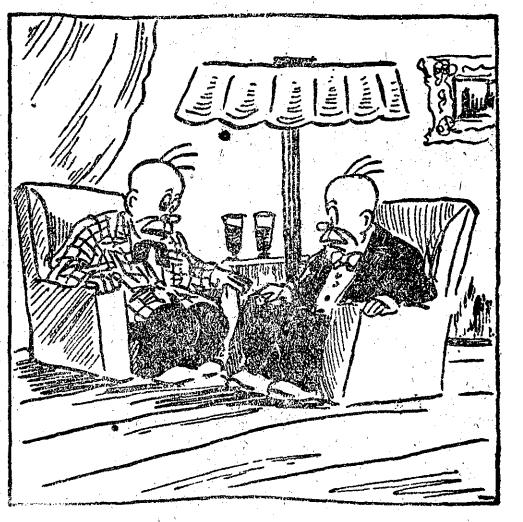

PREZES: Teraz przypominam sobie, że Agapitem nazwała mnie jakaś młoda kobieta. To było wczoraj w dzielnicy Yoshiwara. Dziewczynie towarzyszył jakiś brodaty mężczyzna.

AGAPIT: Tak, to napewno Parker i Ewa!

D—019581